



Pewność siebie pozwala żyć pięknie, wartościowo i z sensem. Jeśli moja praca sprawia, że kobiety myślą o sobie lepiej, to i ja znajduję ten sens — mówi Urszula Zajko-Olejniczak. Przed jej obiektywem stają kolejne elblążanki. Efekty? Niesamowite! \6-7



KOBIETY PRZY NIEJ ROZKWITAJĄ

**ILE ELBLĄG PŁACI ZA
UTRZYMANIE STRAŻY
MIEJSKIEJ? \4**



**PACJENTKA PORADNI
ORTOPEDYCZNEJ
PRZERAŻONA \5**



**ELBLĄŻANKA PODBIJA
KOMIKSOWY ŚWIAT \8-9**



**NA SYGNALE:
WIEMY, CO WYDARZYŁO
SIĘ W JANTARZE \14**

**SPORT
Z ELBLĄGĄ \22-24**

ISSN 0137-9127



9 770137 912156

28



**ANIOŁOWO ZNÓW ODWIEDZIŁY ANIOŁY!
FOTORELACJA NA STRONACH \12-13**



PYTANIE TYGODNIA: DZWONY BIJĄ ZA GŁOŚNO?

NASZA REDAKCJA OD LAT MIEŚCI SIĘ PRZY UL. RYBACKIEJ 35 — TO ZARAZ OBOK KATEDRY ŚW. MIKOŁAJA, PRZYWYKLIŚMY WIĘC DO DŹWIĘKU DZWONÓW I — SZCZERZE MÓWIĄC — NAM ONE ZUPEŁNIE NIE PRZESZKADZAJĄ. OKAZUJE SIĘ JEDNAK, ŻE SĄ TACY, DLA KTÓRYCH TO PRAWDZIWA ZMORA.



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

W grudniu 2020 ogólnopolskie media informowały o dość niecodziennej sytuacji — jedna z poznańskich parafii została ukarana 300-złotowym mandatem przez Inspektorat Ochrony Środowiska. Powód? Zbyt głośno bijące kościelne dzwony, których dźwięk przeszkadzał mieszkańcom.

— Do kancelarii parafialnej przyszedł Inspektorzy z Ochrony Środowiska, którzy wcześniej dokonali ponownych pomiarów hałasu bicia naszych dzwonów, który w dalszym ciągu przeszkadza niektórym naszym parafianom. Po przedstawieniu protokołu z tegoż pomiaru i niedostosowania się do bariery dopuszczalnej poziomu hałasu został wypisany mandat w kwocie 300 złotych



Fot. Marek Lewandowski

Czy dzwony katedry w Elblągu biją za głośno?

— informowała wówczas wspomniana parafia. Co ciekawe, nie była to pierwsza tego typu sytuacja w Polsce. Kilka lat wcześniej — w Rybniku podobne kary nałożone zostały nie na jeden, ale na kilka kościołów!

W ELBLĄGU TEŻ SIĘ SKARŻĄ

Otrzymujemy sygnały od mieszkańców skarżących się na to, że dzwony katedry biją za głośno. Czy do parafii również docierają takie głosy? — zapytaliśmy w parafii katedralnej pw. św. Mikołaja. Odpowiedzi udzielił nam ks. Stanisław Błaszowski, który oznajmił: — Nie. Zdarzało się natomiast wcześniej, że indywidualne osoby podnosiły kwestię dzwonów katedry. Ostatnia taka sytuacja miała miejsce ok. 2 lata temu, podczas lockdownu.

Czy to wynik pandemicznej frustracji, czy dzwony elbląskiej katedry rzeczywiście są za głośne? — Zaparkowaliśmy ostatnio z żoną na Starówce, a kiedy wysiadaliśmy z samochodu, akurat zaczęły bić — żona tak się zlekła, że prawie upadła. Te dzwo-

ny są naprawdę za głośne! — przekazuje nam jeden z mieszkańców. Nasz kolejny rozmówca stwierdza: — Zdawałem sobie sprawę z tego, z czym wiąże się przeprowadzka na Starówkę, ale przyznam, że mimo wszystko długo zajęło mi przyzwyczajenie

nie się do tego dźwięku. Dzwony mają swój urok, ale rozumiem też tych, dla których są prawdziwym utrapieniem. — Naprawdę ludzie mają takie problemy? — zastanawia się elblązanka, którą pytamy o zdanie w tej sprawie.

I dodaje: — Zupełnie tego nie rozumiem. Przecież to właśnie regularny dźwięk dzwonów naszej katedry jest niejako symbolem Starówki i całego Elbląga.

DAJCIE ZNAĆ, CO MYŚLICIE

Na www.dziennikelblaski.pl znajdziecie sondę, w której pytamy, czy dzwony katedry w Elblągu biją za głośno. Będziemy wdzięczni za każdą odpowiedź i komentarz. Ostatnio pytaliśmy Was o łąki kwietne — większość, bo niemal 87 proc. mieszkańców i mieszanek uważa, że zdobią miasto. Niecałe 5 proc. odpowiadających uznało, że łąki kwietne Elbląg szpecą — tyle samo uważa, że nie szpecą, nie zdobią, ale centrum miasta to nie miejsce dla nich. Pozostałym łąki kwietne są obojętne.



Fot. EK

Wyniki naszej ostatniej sondy wskazują, że większość mieszkańców i mieszanek uważa, że łąki kwietne zdobią miasto

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Kamila Kornacka k.kornacka@dziennikelblaski.pl
Igor Hrywna
Jerzy Kuczyński j.kuczynski@dziennikelblaski.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



SZUKAJĄ ŚLADÓW KOPERNIKA

W KOŃCU PRZYSZEDŁ CZAS NA TO, ABY SPOTKAĆ SIĘ TWARZĄ W TWARZ I SPĘDZIĆ WSPÓLNIE CZAS NA NAUCĘ I ZABAWIE — MÓWI ELŻBIETA MIECZKOWSKA Z ELBLĄSKIEGO TOWARZYSTWA KULTURALNEGO. MOWA O WSPÓLNYM PROJEKCIE DLA MŁODZIEŻY Z GMINY ELBLĄG I LITEWSKIEJ GMINY ŁAWRYSZKI.



EWELENA GULIŃSKA
e.gulinska@
dziennikelblaski.pl

Autorkami projektu „Kopernik — ambasador współpracy” są Teresa Wojcinowicz — prezeska Elbląskiego Towarzystwa Kulturalnego oraz Elżbieta Mieczkowska — dyrektorka Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej w Elblągu i członkini zarządu ETK.

Celem inicjatywy jest rozwijanie kontaktów i współpracy między społecznością wiejskiej gminy Elbląg a społecznością litewskiej wiejskiej gminy Ławaryszki poprzez wspólne działania młodzieży i osób z nią pracujących służące do przygotowania obchodów jubileuszowej 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w lokalnych środowiskach partnerów.

W miniony wtorek w Urzędzie Gminy Elbląg odbyła się inauguracja projektu. Przybyłych z Litwy gości przywitał Zygmunt Tucholski, wójt gminy Elbląg.

— Nasze spotkanie rozpoczyna bardzo ciekawy



Pięciodniowy pobyt gości z Litwy będzie skupiał się wokół sylwetki słynnego astronoma

projekt realizowany przez ETK. Mam nadzieję, że będziecie mieli okazję nie tylko realizować wasz program, ale także bliżej poznać miasto i gminę Elbląg, nasze województwo i region — powiedział wójt.

I dodał: — Liczę na to, że wasza wizyta zaowocuje szerszą współpracą i zacieśnieniem kontaktów pomiędzy samorządem gminy Elbląg i gminą Ławaryszki.

— Nie udało się przygotować tego projektu, gdyby nie wcześniej nawiązane kontakty ze szkołą polską w miejscowości Mościszki w gminie

Ławaryszki. Te kontakty sięgają już roku 2019. Niestety pandemia uniemożliwiła jakiejkolwiek działania projektowe, natomiast nasze wolontariuszki: Teresa Puchalska i Elżbieta Filipkowska, reprezentujące dwie szkoły — na Litwie i w Gronowie Górnym — prowadziły zajęcia online. Teraz w końcu przyszedł czas na to, aby spotkać się twarzą w twarz i spędzić wspólnie czas na nauce i zabawie. Projekt ten jest przygotowaniem do przyszłych obchodów 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika — oznajmiła Elżbieta Mieczkowska.

— MAM NADZIEJĘ, ŻE TE DZIAŁANIA ZAOWOCUJĄ WSPÓŁPRACĄ MIĘDZY NASZYMISPOŁECZNOŚCIAMI — SPOŁECZNOŚCIAMI NIETYPOWYMI — W REJONIE WILEŃSKIM BLISKO 80 PROCENT MIESZKAŃCÓW JEST POCHODZENIA POLSKIEGO. TAK NAPRAWDĘ WSZYSCY JESTEŚMY JEDNĄ WIELKĄ RODZINĄ I BARDZO MIŁO JEST NAM WSPÓŁPRACOWAĆ Z POLONIĄ REJONU WILEŃSKIEGO. PRZEZ

TE PIĘĆ DNI CHCEMY POZNAWAĆ KOPERNIKA, KTÓRY JEST DOBRYM DUCHEM NASZEJ WSPÓŁPRACY.

Autorki projektu wierzą, że po powrocie do szkół młodzież rozpocznie działania związane z obchodami urodzin Kopernika. A efektem tego będzie późniejsza wymiana doświadczeń.

Podczas inauguracji projektu „Kopernik — ambasador współpracy” podpisano list intencyjny dotyczący dalszej współpracy pomiędzy gminą Elbląg i litewską gminą Ławaryszki.

— Mam nadzieję, że podpisanie tego dokumentu przyczyni się do podjęcia konkretnych działań, które sprawią, że wspólnych wizyt będzie więcej — oznajmił na zakończenie wójt gminy Elbląg.

Już pierwszego dnia uczestnicy projektu szukali śladów Kopernika w Elblągu. W programie znalazły się też m.in. spacer edukacyjny, warsztaty, astronomiczne podchody, wycieczka po gminie Elbląg, zwiedzanie Fromborka i Żuław Elbląskich. Ostatni dzień pobytu gości z Litwy — sobota 16 lipca — to według planów poznanie osiedli Delty Wisły.



Elżbieta Mieczkowska: Nasz projekt jest przygotowaniem do przyszłych obchodów 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika



Zygmunt Tucholski: Mam nadzieję, że uczestnicy będą mieli szansę bliżej poznać miasto i gminę Elbląg, nasze województwo i region

NIEBEZPIECZNIE NAWET ZA DNIA?

OPINIE MIESZKAŃCÓW NA TEMAT PRACY STRAŻNIKÓW MIEJSKICH W ELBLĄGU SĄ RÓŻNE — OD POZYTYWNYCH DO NEGATYWNYCH. CZĘSTO PODNOSZONY JEST JEDNAK ZARZUT, ŻE FUNKCJONARIUSZY TEJ FORMACJI W NASZYM MIEŚCIE BRAKUJE, A ICH PRACA NIE ZAWSZE JEST WIDOCZNA.

Do naszej redakcji zgłosiła się czytelniczka, która przedstawiła problem związany z poczuciem bezpieczeństwa podczas spacerów po parku Traugutta.

— Boję się o swoje bezpieczeństwo, gdy spaceruję nawet w dzień z wnuczką. Nie widzę nigdy strażników miejskich — a codziennie odwiedzam park Traugutta. Często zaczepiają mnie osoby, które chcą „pożyczyć” kilka złotych — gdy odmawiam, by-



Zdaniem naszej czytelniczki patroli strażników miejskich w parkach jest za mało

wają agresywne. Zdarza mi się też spotykać śpiących ludzi na ławkach. Proszę o interwencję w tej sprawie — przekazuje pani Krystyna.

Z zapytaniem o ilość strażników i częstotliwość patroli w parkach zwróciliśmy się do Straży Miejskiej w Elblągu.

— Straż Miejska w Elblągu posiada 27,5 etatów. Obecnie zatrudnionych jest 26 osób — 7 dni w tygodniu w systemie dwuzmianowym oraz przy obsłudze monitoringu wizyjnego miasta Elbląg — całodobowo 7 dni w tygodniu — przekazuje Ilona Łojewska, starszy inspektor do spraw wykroczeń w Straży Miejskiej w Elblągu.

I dodaje: — Posiadamy 2 wakaty na stanowiska

strażnicze, na które w dniu 12 lipca 2022 rozpoczął się nabór.

Poszukiwani są dwaj kandydaci do pracy w tej formacji. Aplikować może każdy, kto posiada obywatelstwo polskie, ma ukończone 21 lat, legitymuje się co najmniej wykształceniem średnim lub średnim branżowym i posiada sprawność fizyczną i psychiczną do wykonywania zadań strażnika miejskiego.

Kandydaci powinni też posiadać uregulowany stosunek do służby wojskowej, nie być karani za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub za umyślne przestępstwo skarbowe. Muszą też posiadać zdolność do czynności prawnych i korzystać z pełni praw publicznych oraz cie-



W 2022 roku strażnicy miejscy wykonali 102 dyspozycje usunięcia pojazdów

żyć się nienaganą opinią.

Przyszłemu strażnikowi miejskiemu oferowane są: umowa o pracę na czas określony do 12 miesięcy, wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 3080 zł brutto, możliwość awansu na stanowisko młodszego strażnika z wynagrodzeniem zasadniczym od 3250 zł brutto, dodatek za staż pracy, „trzynasta pensja”, premie kwartalne i świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

STRAŻ MIEJSKA W LICZBACH

W budżecie Elbląga w 2022 roku na utrzymanie straży miejskiej zaplanowano ponad 2 mln zł, w tym na wynagrodzenia osobowe pracowników prawie

1,5 mln zł. Przewiduje się, że wpływ tytułu grzywnien i mandatów nakładanych przez strażników miejskich zasila kasę miejską kwotą 75 tys. zł.

— Koszty utrzymania strażników wzrosły o wartość podwyżki wynagrodzeń. Są też wypadkiem podwyżek cen usług — w tym kosztów szkoleń podstawowych i BHP i badań lekarskich oraz wzrostem cen towarów — umundurowania, środków czystości BHP i posiłków regeneracyjnych. Szczegółowa analiza kosztów utrzymania strażnika względem roku poprzedniego nie została przeprowadzona — wyjaśnia Ilona Łojewska.

W pierwszym półroczu 2022 roku strażnicy miejscy w Elblągu zastosowali

605 razy środek oddziaływania wychowawczego, nałożyli 441 mandatów i skierowali 20 wniosków do sądu. W tym okresie strażnicy miejscy unieruchomili też przy pomocy urządzenia do blokowania kół 241 pojazdów oraz wykonali 102 dyspozycje usunięcia pojazdów. 2 osoby zostały doprowadzone do izby wytrzeźwień, 245 razy konwojowano dokumenty lub inne przedmioty wartościowe. W pierwszym półroczu strażnicy miejscy przyjęli 2327 zgłoszeń od mieszkańców, 973 z nich dotyczyło zakłócania porządku publicznego i spokoju, 1782 zagrożeń w ruchu drogowym, 7 ochrony środowiska, 37 awarii technicznych a 89 — zwierząt.

EWELINA GULIŃSKA

REKLAMA

ZARZĄD POWIATU BRANIEWSKIEGO

informuje, że w dniach od 14.07.2022 r. do 03.08.2022 r., tj. na okres 21 dni, na tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Braniewie, Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku oraz na stronach internetowych www.bip.powiat-braniewo.pl i www.powiat-braniewo.pl został wywieszony i podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości Powiatu Braniewskiego przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego, położonych we Fromborku, przy ul. Braniewskiej - działki nr 196/16, 196/17, 196/18, 196/19, 196/20, 196/21 wraz z udziałami po 1/6 w działce 196/22 oraz udziałami po 1/20 w działce 196/3.

15122sezt-a-M

SPRAWDZAMY: BEZROBOCIE W ELBLĄGU

Po dwóch latach pandemii koronawirusa i mimo napływu uchodźców wojennych z Ukrainy stopa bezrobocia na Warmii i Mazurach osiągnęła rekordowo niską wartość. Na koniec czerwca 2022 roku wyniosła ona 7,6 procent. Liczba osób bez zatrudnienia spadła we wszystkich powiatach województwa.

Jak wygląda bezrobocie na elbląskim rynku pracy? W statystykach widoczna jest tendencja spadkowa. Na koniec czerwca w Urzędzie Pracy w Elblągu zarejestrowane były 4824 osoby (w tym 2544 osoby to mieszkańcy



Elbląga, a 2280 osób to mieszkańcy powiatu elbląskiego). Stopa bezrobocia w Elblągu wyniosła na koniec maja 6,5 procent, a w powiecie elbląskim 12,2 procent. W tym czasie w Polsce wyniosła ona 5,1 procent, a w województwie warmińsko-mazurskim 7,9 procent.

Na koniec czerwca 2021 roku — przypomnijmy — w Urzędzie Pracy w Elblągu zarejestrowanych było 5711 osób (w tym 2974 osoby to mieszkańcy Elbląga), a stopa bezrobocia wyniosła wówczas 7,2 procent dla Elbląga i 14,2 procent dla powiatu elbląskiego. W tym czasie w Polsce wyniosła ona 5,9 procent, a w województwie warmińsko-mazurskim 9,2 procent. Bezrobocie w Elblągu jest więc niższe niż średnia wojewódzka, ale już w otaczającym miasto powiecie sytuacja jest dużo trudniejsza, a wskaźnik znacznie wyższy.

Stopa bezrobocia w Elblągu i powiecie elbląskim sukcesywnie spada. Jeszcze w czerwcu 2015 roku wyniosła ona dla Elbląga 14,1 procent, a dla powiatu elbląskiego 23,3 procent. Liczba bezrobotnych w Elblągu — dane PUP w Elblągu na koniec czerwca każdego roku:

- 2022 – 2544 osoby,
- 2021 – 2974 osoby,
- 2020 – 3321 osób,
- 2019 – 2879 osoby,
- 2018 – 3531 osób,
- 2017 – 4351 osób,
- 2016 – 5175 osób,
- 2015 – 6023 osoby.

STOJĄ O KULACH I NA BACZNOŚĆ?

Z PRZERAŻENIEM OBSERWOWAŁAM, CO DZIEJE SIĘ PRZED GABINETEM. LUDZIE PO URAZACH MUSZĄ CZEKAĆ NA SWOJĄ KOLEJ W WĄSKIM KORYTARZU I DUCHOCIE — RELACJONUJE JEDNA Z PACJENTEK PRZYCHODNI ORTOPEDYCZNEJ NA ŻEROMSKIEGO. NA JEJ PYTANIA ODPOWIADA SZPITAL MIEJSKI.

Pod koniec czerwca wróciłam z wyjazdu ze skrzyżowaną nogą. Musiałam przejechać pół Polski, a podróż tylko nasiliła ból — kostka spuchła i dawała o sobie znać przy każdym kroku — kulalam. Zaraz po przyjeździe zadzwoniłam do lekarza rodzinnego — potrzebowałam skierowania do specjalisty — zaczyna nasza Czytelniczka.

— Niestety nie było już wolnych numerków, pani z rejestracji poradziła, abym po godzinie 18 zgłosiła się do Szpitala Wojewódzkiego. Tak też zrobiłam — zostałam przyjęta w ramach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. Skierowanie dostałam, ale pan doktor stwierdził, że powinien odesłać mnie do lekarza rodzinnego — opowiada elblążanka.

I relacjonuje: — Następnego dnia rano zacząłam dzwonić do placówek chirurgii urazowo-ortopedycznej — nikt nie odbierał. W końcu odebrali w przychodni na Komeńskiego. Wolny termin? Za dwa miesiące!

Czytelniczka odpowiedziała, że nie może tyle czekać, że jest po wypadku i pilnie potrzebuje konsultacji.



Gabinety i poczekalnia Poradni Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej mieszczącej się przy ul. Żeromskiego 22 spełniają wszystkie niezbędne wymagania sanitarne — zaznacza Małgorzata Adamowicz ze Szpitala Miejskiego w Elblągu

— Dostałam numer do przychodni chirurgii urazowo-ortopedycznej, która znajduje się na terenie Szpitala Miejskiego przy ul. Żeromskiego. Dzwoniłam, ale telefon ciągle był zajęty — wspomina nasza rozmówczyni.

— Postanowiłam pojechać i zarejestrować się na miejscu. Z bólem i wysiłkiem udało się dojechać. Zobaczyłam, że przy okienku recepcji nie było kolejki pacjentów, ale za to słuchawka telefonu leżała odłożona. Byłam jednak pełna ulgi i nadziei, że moje cierpienie wkrótce się skończy, podałam skierowanie i poprosiłam o zarejestrowanie. W odpowiedzi usłyszałam, że najbliższy termin to 18 sierpnia! — opisuje pacjentka.

— Wytłumaczyłam, że mam pilne skierowanie, że potrzebuję leczenia teraz, a nie za dwa miesiące. Pani z rejestracji poradziła, abym podeszła do gabinetu i sama zapytała dok-

tora, czy mnie przyjmie. Jeżeli tak, mam wrócić do niej i dopiero wtedy mnie zarejestruje — kuśtykając, poszłam. Pan doktor zgodził się, wróciłam do rejestracji, a potem znów pod gabinet, czekając na swoją kolej — mówi elblążanka.

Ale to nie koniec: — Z jednej strony byłam szczęśliwa, że w końcu otrzymam pomoc, z drugiej przerażona tym, co się dzieje — informuje nas Czytelniczka.

— Gabinet, w którym przyjmowani są pacjenci z różnymi urazami — często poruszający się o kulach lub na wózku — mieści się w wąskim korytarzu o szerokości równej może jakieś 110-115 centymetrów. Wszyscy stoją pod ścianą, bo na krzesła nie ma tam miejsca. Na domiar złego naprzeciw tego gabinetu mieści się gabinet dla małych pacjentów, pod którego drzwiami czekają jeszcze rodzice i dzieci, które doznały urazów — relacjonuje.

— Stoją tam więc tak wszyscy dwóch stronach korytarza. Często trzeba stanąć na baczność, na przykład gdy ktoś chce przejść. Czekając, byłam świadkiem, jak przywieziono osobę z wypadku — i w tym wąskim korytarzu trzeba było jeszcze zrobić przejście, by panowie sanitariusze mogli wjechać do gabinetu — opowiada mieszkanka Elbląga.

I zastanawia się: — Czekam mnie jeszcze kilka wizyt kontrolnych i kilka godzin stania pod drzwiami gabinetu z chorą nogą w ścisłym iduchocie. Czy naprawdę nie ma możliwości, żeby ulżyć pacjentom i tak pokrzywdzonym, oraz lekarzom, którzy ciągle się przeszkadzają? Czy pacjent z urazem musi przechodzić taką męczącą procedurę? Czy taki gabinet nie powinien być bliżej rejestracji, gdzie jest poczekalnia i krzeselka?

Powyższe pytania postanowiliśmy skierować do Szpitala Miejskiego św. Jana Pawła II.

— Gabinety i poczekalnia Poradni Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej mieszczącej się przy ul. Żeromskiego 22 spełniają wszystkie niezbędne wymagania sanitarne — zaznacza Małgorzata Adamowicz.

Pełnomocniczka do spraw praw pacjenta w Szpitalu Miejskim św. Jana Pawła II w Elblągu informuje: — Po przejęciu Centrum Ortopedycznego przeprowadziliśmy niezbędne prace remontowo-modernizacyjne, odświeżyliśmy pomieszczenia, zwiększając przy tym przestrzeń dla pacjentów. W poczekalni Poradni są krzesła, z których pacjenci mogą korzystać. Pacjentów umawiamy na określone godziny, tak aby nie powstawał niepotrzebny tłok.

— Będziemy dodatkowo reagować na informacje płynące ze strony Pacjentów — zapewnia Małgorzata Adamowicz.

O opinii na ten temat

poprosiliśmy mieszkańców i mieszkanki Elbląga.

— Potwierdzam — korytarz jest bardzo wąski i nie ma możliwości postawienia krzesła. Podobnie z dodzwonieniem się do rejestracji, gdyż słuchawka od telefonu jest odłożona — informuje jedna z osób.

— Tak — to prawda — korytarze ciasne, mało miejsca, duszno. Poradnia powinna zostać przeniesiona, żeby dzieci i dorośli mogli czekać w godnych warunkach. Czas oczekiwania na wejście z dzieckiem nawet do 1,5 godziny. Dodzwonić się ciężko — stwierdza następna osoba.

— 1,5 godziny? To bajka! Ostatnio byliśmy o 8, a do lekarza weszliśmy o 12:05, więc 4 godziny nam zajęło dostanie się do chirurga dziecięcego — odpowiada kolejna.

A jeden z mieszkańców podsumowuje: — No, niestety, rzeczywiście jest tam wąsko, ale lekarze ortopedzi są najlepsi! **KK**

KOBIETY PRZY NIEJ ROZKWITAJĄ

PEWNOŚĆ
SIEBIE POZWALA
ŻYĆ PIĘKNIE,
WARTOŚCIOWO
I Z SENSEM.
JEŚLI MOJA
PRACA SPRAWIA,
ŻE KOBIETY
MYŚLĄ O SOBIE
LEPIEJ, TO I JA
ZNAJDUJĘ TEN
SENS — MÓWI
URSZULA ZAJKO-
OLEJNICZAK.
PRZED JEJ
OBIEKTYWEM
STAJĄ KOLEJNE
ELBLĄŻANKI.
EFEKTY?
NIESAMOWITE!



**KAMILA
KORNACKA**
k.kornacka@
dziennikelblaski.pl

Nie pochodzę z Elbląga, ale mieszkam tu już od dwudziestu lat. Urodziłam się w Stargardzie Szczecińskim, po kilku latach zamieszkaliśmy z rodzicami na Podlasiu — w Siemiatyczach — to był dla mnie piękny czas. A Elbląg? Jest fajny — to tutaj znalazłam swoje miejsce i poznałam wielu inspirujących ludzi — to tutaj rozwijam też swoje pasje — mówi Urszula Zajko-Olejniczak.

A tych wyjętów jest sporo. Muzyka, fotografia, makijaż — coś jeszcze?

— Och, póki co to nie! To już i tak dużo! Pasja to bardzo mocne słowo — to coś więcej niż hobby. Jeśli robimy coś z wielką pasją, to można powiedzieć, że ona przejmuje w pewnym sensie nad nami kontrolę, co wiąże się z wysiłkiem twórczym i może kosztować nas wiele wyrzeczeń — przyznaje moja rozmówczyni.

I zaznacza: — Fotografowanie nie jest dla mnie zwyczajnym pstrykaniem zdjęć, to proces twórczy, namysł nad tym, jak przez obraz wyrazić emocje, powiedzieć coś, czego może nie widać na pierwszy rzut

oka. Z pasją fotografowania wiąza się też wizjażowe — muszę przemyśleć, jak przygotować klientkę, jak umalować, uczesać i ubrać, żeby podkreślić to, co najpiękniejsze i warte pokazania. A, żeby zrobić to dobrze, muszę ją chociaż troszkę poznać.

Jak mówi Ula, jej myśli wokół pasji krążą cały czas, pojawiają się nawet w snach. A na jawie artystka stara się wciąż zdobywać wiedzę i szlifować swoje umiejętności.

— Czytam biografie, studiuję albumy, oglądam filmy, słucham koncertów i podróżuję — każda z tych aktywności niesie ze sobą kolejną dawkę inspiracji — zdradza.

Na co dzień Urszula Zajko-Olejniczak pracuje jako instruktorka wokalna w Klubie Pułku Wsparcia Dowodzenia Dowództwa Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód w Elblągu.

— Skąd wzięła się miłość do muzyki? Nie wiem, po prostu się pojawiła i już została. Mogła w tym jednak pomóc pewna sytuacja, do której doszło, gdy byłam jeszcze małą dziewczynką. Otóż pewnego razu byłam z rodzicami w cerkwi w Grabarce na Podlasiu. Podczas mszy pojawiły się trzy zakonniczki i zaczęły śpiewać — opowiada moja rozmówczyni.

Stała w pierwszym rzędzie, wszystko więc doskonale widziała i słyszała.

— One były cudowne — stwierdza po latach Ula.

I wspomina: — Najbardziej zapamiętałam jedną z nich — najwyższą i najpiękniejszą. Jej obraz i twarz pamiętam dokładnie do dziś. Zachwyciły mnie! Długie czarne szaty a na głowach wysokie czepce, z których spływały metry czarnej tkaniny, do tego trzy głosy brzmiące doskonale w ciszy świątyni. To wszystko sprawiało, że prezentowały się nieziemsko. Nigdy tego nie zapomnę, tak bardzo mnie to piękno poruszyło.

Jeżeli chodzi o nią samą, Urszula Zajko-Olejniczak śpiewa, odkąd pamięta. Dziś swoją muzyczną pasję realizuje, pracując z osobami, które tak jak ona kochają śpiew.



Moje klientki zawsze dostają zdjęcia wydrukowane na pięknym papierze i w pięknej oprawie. Oglądanie ich, dotykane i eksponowanie to wyjątkowe uczucie i przyjemność — mówi Urszula Zajko-Olejniczak.

— Prowadzę zespoły w każdej kategorii wiekowej, pracuję też z solistką, z którą czasami śpiewam w duecie. Najbliższy nasz koncert pt. „Słodko, słono, gorzko” odbędzie się już 17 września w Galerii Nobilis elbląskiego Centrum Spotkań Europejskich Światowid. W repertuarze różne smaki życia w piosenkach, do niektórych z nich piękne aranżacje stworzył Bartek Krzywda. Już serdecznie zapraszam — przekazuje artystka.

Wracając jednak do pierwszej ze wspomnianych pasji, Ula z powodzeniem rozwija własną markę wizażowo-fotograficzną. — To pochłania mnie wcałości — namiętnie i bezgranicznie! — przyznaje.

A zdjęcia jej autorstwa? Mają w sobie coś wyjątkowego.



W swoim atelier Ula gromadzi wyszukane ubrania i dodatki, które wykorzystuje podczas sesji. — Czytam biografie, studiuję albumy, oglądam filmy, słucham koncertów i podróżuję — każda z tych aktywności niesie ze sobą kolejną dawkę inspiracji — zdradza artystka.

— Bardzo cieszę się, kiedy ktoś uważa, że moje zdjęcia przyciągają uwagę. Chcąc stworzyć spójną całość i klimat, odpowiadam też za makijaż i ubiór moich modelek — wszystko jest przemyślane, choć często przypadkowe i spontaniczne, zawsze oparte na przygotowanym wcześniej planie — wyjaśnia Ula.

Co chce pokazać?

— Emocje i piękno, które są w kobiecie — chcę je uchwycić w stop-klatce. Wizaż i plan zdjęciowy to tylko wyzwacze — narzędzia. Twarz i ciało pokazuje to, co jest skryte wewnątrz, ale tylko wtedy, kiedy puszczą blokady. Najpiękniejsza jest prawda o nas. Kobiety rozkwitają już w procesie przygotowania do zdjęć. Makijaż, ubiór i miejsce wyzwala w nich ich kobiecość i energię. W moim atelier gromadzę wyszukane ubrania i dodatki, które wykorzystuję w fotografii. Kiedy kończę makijaż, to już oczy klientki śmieją się i błyszczą jakoś inaczej, zapala się wewnętrzne światelko — mówi artystka.

I podkreśla: — Uwielbiam moje klientki. Każda jest dla mnie wyzwaniem, bo najczęściej pracuję z kobietami, które pierwszy raz są w takiej sytuacji. Traktuję je z czułością, miłością i troską. Rozumiem kobiety, które fotografuję — rozumiem ich zakłopotanie, wstyd, dezorientację przed aparatem, ale staram się pomóc i myślę, że to mi się udaje. Może będę nieskromna, ale kobiety, które fotografuję, mówią mi, że te kilka godzin spędzonych ze mną pomogły im spojrzeć na siebie z innej strony, dały im odwagi i pewności siebie. Praca z nimi jest cudowna i bezcenna...

— Obserwuję, jak otwierają się przed aparatem. Często panie najpierw zachowują się nieco zadowolony, ich twarze zdobi lekko zakłopotany uśmiech — chcą, żeby zdjęcia wyszły „ładne”. Ale po chwili wydobywamy wspólnie coś, co jest głębiej, co jest prawdziwe, choć jeszcze nieśmiało. Kiedy kobieta jest sobą i niczego nie udaje, jest najpiękniejsza. Nawet prawdziwy smutek czy złość są piękniejsze od wystu-



Makijażu uczyła się od Magdy Pieczonki, szkołę mejkupu skończyła u Marty Gąski, a wiedzę z zakresu fotografii przekazywała jej Róża Sampolińska z Bostonu. — Te trzy kobiety to moje największe inspiracje i najlepsze nauczycielki — mówi Urszula Zajko-Olejniczak.



URSZULA ZAJKO-OLEJNICZAK:
FOTOGRAFIOWANIE
NIE JEST DLA MNIE
ZWYCZAJNYM
PSTRYKANIEM
ZDJĘĆ, TO PROCES
TWÓRCZY, NAMYSŁ
NAD TYM, JAK
PRZEZ OBRAZ
WYRAZIĆ EMOCJE,
POWIEDZIEĆ COŚ,
CZEGO MOŻE NIE
WIDAĆ NA PIERWSZY
RZUT OKA.



diowanego uśmiechu. Tak więc wspólnie szukamy tego prawdziwego piękna — opowiada Ula.

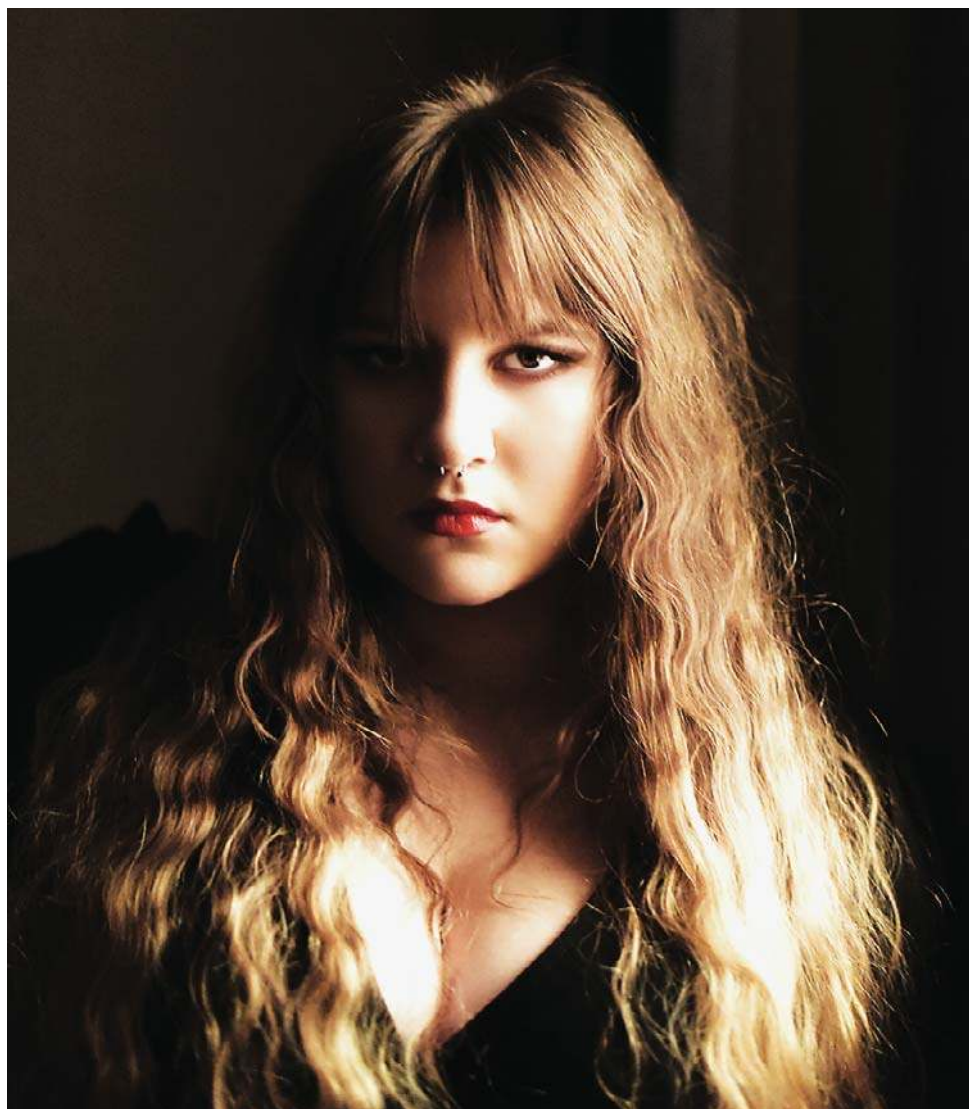
Kobiety, jej zdaniem, mają swoje marzenia i wyobrażenia o sobie, których nie mają odwagi realizować na co dzień — w ich spełnianiu świetnie sprawdza się fotografia.

— Taka sesja to także pamiątka dla siebie i po sobie. Moje klientki zawsze dostają zdjęcia wydrukowane na pięknym papierze i w pięknej oprawie. Oglądanie ich, dotykane i eksponowanie to wyjątkowe uczucie i przyjemność — stwierdza moja rozmówczyni.

A dlaczego zdaniem Uli budowanie pewności siebie jest tak ważne?

— Uważam, że pewność siebie jest bardzo ważną cechą nie tylko dla kobiety, ale dla każdego człowieka. Dzięki niej stajemy się świadomi swojej wartości, darzymy samych siebie zaufaniem i jesteśmy sobie wierni, wolni od nacisków i opinii innych wierzymy w swoje możliwości, szanujemy i kochamy samych siebie — odpowiada artystka.

I podsumowuje: — Pewność siebie determinuje masę innych pozytywnych zachowań i cech, które nas budują i określają. To dawanie sobie szansy na przeżycie życia pięknie, wartościowo i z sensem. Jeśli moja praca, choćby w małym stopniu może przyczynić się do tego, żeby kobiety czuły i myślały o sobie lepiej, to i ja znajduję ten sens.



KOMIKS TO COŚ WIĘCEJ NIŻ RYSUNKOWE KADRY

UWAŻAM, ŻE TĘ SZTUKĘ WARTO POKAZYWAĆ. MA POTENCJAŁ I MOŻNA W NIEJ ZOBACZYĆ WIĘCEJ NIŻ TYLKO RYSUNKOWE KADRY – TO CZĘSTO DOKUMENT ŻYCIA SPOŁECZNEGO – MÓWI TALA NOWIŃSKA-ANTONIEWICZ, POCHODZĄCA Z ELBLĄGA RYSOWNICZKA KOMIKSÓW I SOCJOLOŻKA.



AGATA
TUPAJ
a.tupaj@
gazetaolsztynska.pl

Jest doktorantką w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, naukowo bada komiks i muzykę byłej Jugosławii. Kolekcjonuje albumy komiksowe i fanziny, pisze o komiksie, przeprowadza wywiady z twórcami, uczestniczy w warsztatach rysunkowych i tworzy własne komiksowe opowieści o przygodach podczas badań terenowych. Jej prace można zobaczyć na fanpage'u Tala Gryzda – ale nie tylko tam, o czym opowiada nam w rozmowie.

– Twoim głównym zainteresowaniem są komiksy, które nie tylko czytasz i rysujesz, ale też prowadzisz warsztaty z nimi związane. Jak się zaczęła twoja przygoda z komiksami?

– Komiksy nie pojawiły się umnie w życiu tak standardowo – jako dziecko raczej ich nie „wchłaniałam”. One się pojawiły przy okazji zainteresowania Bałkanami – śledziłam bałkańską – głównie serbską – scenę komiksową. To było z 10 lat

temu, podczas pisania pracy magisterskiej.

Chcę poznawać dyskurs wokół lat 90. na terenie Jugosławii, analizowałam dyskurs satyryczny i wtedy trafiłam na komiksy. Wciągnęło mnie to bez reszty. Magisterkę obroniłam, komiksów została cała góra i nie chciałam, żeby to się zmarnowało. Postanowiłam, że napiszę o nich doktorat, rozszerzając o tematykę sztuki alternatywnej lat 90., głównie muzykę.

W trakcie mojego pierwszego wyjazdu w teren, czyli w 2017 roku, spotykałam się z komiksarzami, z którymi przeprowadzałam wywiady, zbierałam ich prace i wszystko, co się dało. Miałam też możliwość spotkania dwóch najbardziej znaczących dla mnie autorów – Aleksandra Zografa i Danilo Miloševa Wostoka.

Rozmowa z Wostokiem, która miała trwać dwie godziny, trwała godzin dwie – po prostu się zakolegowaliśmy. Powiedziałam mu wtedy, że bardzo żałuję, że porzuciłam rysowanie na etapie końcówki liceum, bo z rysowania chleba nie ma – a przynajmniej tak wtedy sądziłam. Wostok powiedział mi, że on swojego pierwszego zina (nieoficjalne pismo wydawane własnym nakładem w niewielkich ilościach – przyp. red.) opublikował w wieku 30 lat i też zaliczył przerwę po tym, jak się nie dostał do szkoły artystycznej. Po powrocie z wywiadu poszłam do sklepu papierniczego, kupiłam czysty zeszyt, ołówek, cienkopis – i tak to się zaczęło.

Mając w głowie rzeczy, których się dowiedziałam na temat sceny alternatywnej i tego, że komiks niekoniecznie musi stać umiejętnością rysunkowymi, po prostu zaczęłam rysować swoje codzienne potyczki z rzeczywistością w Serbii. Czasami słodkie, czasami gorzkie, czasami śmieszne, czasami trochę hermetyczne. Zaczęło się od rysowania dla znajomych, dla rodziców, głównie dla siebie – i z czasem zaczęłam też się uczyć rysunku, pracować nad swoimi umiejęt-



Tala Nowińska-Antoniewicz

nościami, żeby być w stanie wyrazić więcej.

Kultura komiksowa w byłej Jugosławii jest bardzo bogata i tam dość sporo się dzieje – festiwale, wydarzenia rysunkowe, maratony komiksarskie i wiele innych. W Serbii spotkałam się pierwszy raz z jamem komiksowym, czyli spotkaniami polegającymi na współtworzeniu plansz komiksowych dla zabawy. Przychodziliśmy się na spotkanie, poznawaliśmy ludzi, był jakiś temat, zaczęliśmy rysować, potem wymienialiśmy się planszami i na końcu z tego powstał zin. Zrobiło mi się szkoda, że czegoś takiego nie ma w Polsce. Gdy już musiałam wracać z Serbii, to chciałam spróbować poprowadzić coś takiego u nas.

Wiem, że w Polsce jamy komiksowe się odbywają, ale nie słyszałam o takiej formule jak Komiksowy Okrągły Stół. Uważam, że komiks to sztuka demokratyczna, każdy może go tworzyć na jakimś poziomie, a że akurat miałam możliwość poprowadzenia

warsztatów w Bibliotece Elbląskiej, to z chęcią z tego skorzystałam. Na początku to było spotkanie „na próbę” – przysły osoby w bardzo różnym wieku, nawet 12-latkę. Jednak ludziom się to spodobało, a ja byłam cała szczęśliwa.

Później udało się rozwinąć projekt i te spotkania trwały przez rok. Co miesiąc się spotykaliśmy – poza przerwą wakacyjną – właśnie w bibliotece. Rysowaliśmy na różne tematy – związane czy to ze świętami, czy to ze szkołą, czy nawet z premierą jakiegoś filmu. Zawiązała się mała, fajna społeczność. Na końcu wydaliśmy zina, więc została po tym namacalna pamiątka. Mam nadzieję, że do formuły Komiksowego Okrągłego Stołu w Bibliotece Elbląskiej jeszcze wrócę.

– Prowadziłaś potem komiksowe warsztaty w Warszawie... Czyli wszystko zaczęło się od Komiksowego Okrągłego Stołu?

– Tak, zaczęło się od Biblioteki Elbląskiej. Pierwsze warsztaty poprowadziłam, by sprawdzić, czy będę

wstanie jakoś poprowadzić uczestników. Okazało się, że tak. Potem zaczęły się zgłaszać do mnie również inne miejsca, które widziały, co powstaje na takich warsztatach i z jakim odbiorem to się spotyka. Więc prowadziłam je – i we Wrocławiu, i w Warszawie... Niestety w związku z pandemią warsztaty musiały zostać zawieszone. Ale z drugiej strony miałam też czas, by się skupić na rozwijaniu własnych umiejętności rysunkowych. Mam nadzieję, że wrócę do tych warsztatów „bigger, better, faster, stronger”.

Nie ukrywam też, że ostatnio pochłonęła mnie i praca, i pisanie doktoratu, co, jak wiadomo, bywa taką „neverending story”. Teraz czekam na moment, kiedy się wyswobodzę z tych obowiązków.

– Wspominałaś wcześniej, na jaki temat piszesz doktorat. Na czym dokładnie polega twoja praca badawcza?

– Piszę o komiksie i muzyce popularnej w Serbii, a dokładniej o dyskursie artystycznym i roli artystów w kontekście społeczno-

-politycznym rozpadu Jugosławii. Zajmuję się okresem od 1991 do 2001 roku. Muzyka i komiks to dwa bardzo szerokie tematy, ale jednocześnie w Serbii one się ze sobą zazębiają – więc tam kultura undergroundu (twórczość alternatywna przełamująca rozmaite tabu estetyczne, społeczne, obyczajowe czy polityczne – przyp. red.) jest niesamowicie bogata, czerpiąca zarówno z wpływów wschodnich, jak i zachodnich. Dla mnie jest to piękna fuzja rozmaitych rzeczy.

W czasie studiów doktoranckich dwa razy wyjechałam na pół roku do Belgradu, żeby tam zamieszkać, spotykać się z artystami, gromadzić materiały. Wybrałam akurat taki temat, gdzie materiały nie były zbyt dostępne, w związku z czym musiałam sobie powydeptywać ścieżki. Poznałam artystów, którzy do dzisiaj są dla mnie ogromną inspiracją, i na różne sposoby pozyskiwałam to, co się zachowało w ich archiwach z lat 90. Najczęściej były to ziny odbijane na powielaczach, które nie trafiały do bibliotek, tylko są w różnych prywatnych kolekcjach albo wco lepszych sklepach z komiksami, jeżeli się wie, jak zagadać sprzedawcę.

Z drugiej strony miałam też styczność z gwiazdami rocka, które w latach 90. były aktywne i angażowały się w komentowanie niezbyt bajkowej rzeczywistości społeczno-politycznej – związanej z izolacją Serbii, traumą wojenną, później z bombardowaniem.

Poza tym wiadomo, zwykle obowiązki doktoranckie, czyli prowadzenie zajęć dla studentów – ja się zajmowałam antropologią społeczną i socjologią ruchów społecznych – więc to jest zbieżne z moimi zainteresowaniami. W tej chwili studia doktoranckie formalnie są już za mną, teraz skupiam się tylko na pisaniu.

– Skąd się wzięło u ciebie zainteresowanie Serbią i Bałkanami?

– Być może ma na to jakiś wpływ fakt, że pierwszą rzeczą, którą pamiętam z telewizji, były wiadomo-

ści z roku 1999, kiedy Serbia była bombardowana w związku z konfliktem w Kosowie. Oczywiście wtedy lat miałam niewiele, rozumiałam jeszcze mniej i miałam tylko poczucie, że blisko nas dzieje się coś strasznego.

Później to zainteresowanie wróciło na studiach, jak byłam na licencjacie z socjologii. Trochę miała na to wpływ literatura bałkańska, którą łowiłam po drodze i coraz bardziej mnie intrygowała. A trochę chęć zrobienia sobie gap year i wyjechania gdzieś na rok. Nie udało się tego do końca skoordynować, ponieważ skończyłam licencjat, a wyjazd, który miałam wtedy zaplanowany, nie wypalił. W ten sposób wylądowałam na filologii bałkańskiej ze specjalizacją albańsko-serbską i studiowałam tam przez rok. Po pierwszym roku wcześniej planowany wyjazd już wypalił, w związku z czym wzięłam dziekanę, wyjechałam do Czarnogóry i uczyłam się języka w praktyce – co wyszło mi całkiem nieźle.

W międzyczasie stwierdziłam, że filologia jako nauka nie jest dla mnie, ale jak najbardziej interesują mnie wszelkie aspekty kulturoznawcze i historia Bałkanów. Potem uznałam, że chcę to połączyć i wróciłam na socjologię, by z socjologicznego punktu widzenia zajmować się Bałkanami.

A dlaczego Serbia? To nie jest to miejscówka turystyczna numer jeden, ale sporo słyszałam o niej wcześniej i chciałam zobaczyć, co jest po drugiej stronie. Miałam świadomość, że bardzo często Serbię wskazuje się za winną wydarzeń z lat 90. Bardzo ciekawiło mnie, czy w tamtych latach poza izolacją i wojną działało się coś jeszcze – jak wyglądał podział społeczeństwa w czasie tak ogromnego kryzysu – i przepadłam.

Jednocześnie nie zaliczyłam takiego typowego zainteresowania Serbią pod tytułem festiwalu trębaczy w Gućy i muzyka folkowa. Oczywiście w Gućy byłam, ale nie podzielałam entuzjazmu z wielu względów. Jest nawet dostępny mój fotoreportaż na stronie Przeglądu Socjologii Jakościowej, który nazywa się „Super-Serbskość. Sprzedam” – dostałam za niego wyróżnienie w konkursie na fotoreportaż roku.



Spotkania Komiksowego Okrągłego Stołu trwały cały rok. Na końcu wydaliśmy zina, więc została po tym namacalna pamiątka – mówi Tala

Balkany są bardzo zróżnicowane, dlatego nie do końca wierzę, że ktoś może być ekspertem od każdego ich zakątka – może poza Marią Todorową. Więc skupiłam się z jednej strony na Serbii, z drugiej na aspekcie kultury undergroundowej, ponieważ sceny w krajach byłej Jugosławii się przenikały, w związku z czym trudno mówić o całkowitej izolacji sceny serbskiej. Ale bardzo zainteresował mnie fenomen kultury undergroundowej, która wykluwała się w czasie izolacji i tego, w jaki sposób ludzie wcześniej niezwiązani ze sceną komiksową stawali się artystami i często są nimi do dzisiaj.

– Wracając do komiksów – prowadzisz własny fanpage Tala Gryzda, na którym umieszczasz swoje komiksy.

– Wcześniej wrzucałam swoje gryzmoły na Facebooka – oglądali to znajomi. Parę osób powiedziało: „załóż sobie fanpage”. Nie podchodziłam do tego poważny sposób, ale uznałam: „dobra, może to lepszy patent, żeby mieć gdzie wrzucać to, co gryzdam”. Powstało to bodajże w roku 2018. Na początku po prostu wrzucałam, jak mnie coś wkurzyło i brałam trochę odwetu na świecie przez obśmianie go w komiksie.

W okresie pandemii zaczęłam wrzucać już bardziej regularnie – teraz trochę fanpage jest wuspieniu z tego względu, że pracuję nad innymi projektami, które nie są tylko krótkimi formami satyrycznymi. Będzie to opublikowane na papierze – na pewno się tym

pochwale. Po jakimś czasie wrzuciłam kilka takich komiksów, które mówiąc kolokwialnie, zahulały. Nie wiem, jak, ale nagle pojawiły się gdzieś w internecie – komuś się spodobało i udostępnił. Okazało się, że na mojego fanpage trafiają nie tylko ludzie zgrona moich znajomych. W ten sposób kiedyś wylądowałam nawet na Make Life Harder.

W gryzmołach poruszam trochę w satyryczny, ale chyba jednak bardziej gorzki sposób rzeczywistość, w której żyjemy. Wiadomo, w pandemii ona wszystkich gniołła. Ja akurat ten okres

wykorzystywałam na to, żeby wycierać kolejne ołówki i markery w papier. Moje rysunki doczekały się publikacji w antologii „Pandemia 2020 – Antologia Komiksowa” wydanej przez Plaster Łódzki. Ale zdarzali się też hejterzy – jeżeli się rysuje na kontrowersyjne tematy, to trzeba się z tym liczyć.

– Często poruszasz w swoich komiksach tematy zaangażowane społecznie.

– Komiks jest świetnym narzędziem do tego, żeby obgadywać rzeczywistość i na nią reagować. Ja korzystam z takiej formy udzielania głosu, kiedy akurat nie zabieram go jako „poważna

pani socjolożka”. Niedługo po tym, jak założyłam fanpage, dołączyłam do projektu „Festiwalizacja wartości. Aksjonormatywne wymiary współczesnych festiwali muzycznych w Polsce” pod kierunkiem prof. Kuligowskiego z UAM-u. I ku mojemu zaskoczeniu okazało się, że on też widział wsieci moje rysunki i poprosił, żebym jeżdżąc na festiwal, poza badawczą robotą terenową, rysowała swoje obserwacje w formie komiksów. Najpierw miałam to zrobić eksperymentalnie przy pierwszym wyjeździe, ale na tyle mu się to spodobało, że rysowałam później regularnie przez trzy lata komiksy z każdego wyjazdu. We wrześniu lub październiku będzie premiera książki, która jest efektem tego projektu – tam, poza tekstami poświęconymi festiwalom muzycznym, będą też moje ilustracje.

– Twoje komiksy doczekały się nawet wystawy w Pracowni VZORY w Poznaniu.

– Tak, była w tym roku wystawa całej ekipy badawczej, a przede wszystkim Lii Dostlievy, która w naszym badaniu zajmowała się art based research – kiedy reszta ekipy rozmawiała z ludźmi, Lia namawiała ich, żeby dla niej rysowali, więc to był istotny komponent naszego badania. Ita wystawa składała się z rysunków, które zgromadziła Lia, z moich komiksów terenowych, rozmaitych artefaktów oraz moich zdjęć.

W pandemii, w 2021 roku, wysłałam swoje prace do instytutu RAI (Royal Anthropological Institute of Ireland and Great Britain), który wówczas organizował nabór prac z całego świata na wystawę antropologii wizualnej. Wysłałam im wtedy swoje rysunki z pierwszego naszego wyjazdu bez jakichś większych nadziei, lecz okazało się, że wybrane printy moich prac zostały wystawione w Wielkiej Brytanii, co było dla mnie dużym wyróżnieniem.

– A na ile jesteś rozpoznawalna w środowisku komiksowym?

– Więcej osób mnie raczej kojarzy z maltretowaniem tematu sceny serbskiej. W zeszłym roku na Komiksowej Warszawie poznałam Michała Słomkę z wydawnictwa Centrala, który był pierwszym wydawcą Aleksandra Zoografa w Polsce. Zostałam

przez niego zaproszona do czeskiego Brna na festiwal komiksowy, żeby tam opowiedzieć o scenie serbskiej. W tym roku mam nadzieję w Brnie zorganizować wystawę Wostokowi, na co się bardzo cieszę. Profesor Szyłak, który jest polskim badaczem komiksu, kiedyś napisał mi dedykację, że badanie komiksu to niszowa w niszach. Uważam, że tę sztukę warto pokazywać, gdyż ma potencjał i można w niej zobaczyć więcej niż tylko rysunkowe kadry – jest to często dokument życia społecznego. Komiks nadal bywa niedoceniany – cieszę się, że to się zmienia, że rynek komiksowy się u nas rozrasta. Ale jeżeli chodzi o underground komiksowy, to jednak nie mamy aż takiej tradycji. Oczywiście jest Krzysztof Owedyk „Prosiak” i inni ziniarze, ale w porównaniu z Serbią to jest jeszcze bardzo mało. Liczę, że uda mi się przemycić trochę serbskich autorów do Polski i może nawet zdobyć dla nich nową publiczność.

– Na koniec chciałabym zapytać, jakie komiksy lubisz czytać i co polecasz?

– Przede wszystkim lubię tematykę społeczno-polityczną, obyczajową, reportaże komiksowe. Lubię też komiksy historyczne, ale tylko pod warunkiem, że to nie jest dydaktyka historyczna, tylko rzeczywiście ciekawe ujęcie tematu – jak np. w trylogii „Berlin” Jasona Lutesa. Ostatnio się zachwyciłam „Zasadą trójek” Toma Spella. Kocham reportaże komiksowe Joe Sacco z Palestyny, Bośni, Kanady... Z drugiej strony bardzo lubię estetykę Borisa Stanicia, którego w Polsce się ukazał „Radosav. Poranna mgła”. Staram się też mieć oko na to, co robią nasze rodzime autorki. Ostatnio Aleksandra Herzyk wydała „Wolność albo śmierć” o rewolucji francuskiej. Bardzo lubię też ziny Ani Krztoń. Tak więc biblioteczka nieubłagana przypomina mi, że moje mieszkanie nie jest z gumy (śmiech). Rynek komiksowy w Polsce to od dawna nie jest tylko superbohaterstwem, a to, że ktoś wydaje komiksy w formie zina, wcale nie znaczy, że ma mało do powiedzenia – często jest wręcz odwrotnie i można wśród nich zobaczyć, jak rodzi się perełka.



rys. Tala Gryzda

TALAGRYZDA

Tala Nowińska-Antoniewicz: Rysowałam, jak mnie coś wkurzyło i brałam trochę odwetu na świecie przez obśmianie go w komiksie

TA TRASA POTRZEBOWAŁA REMONTU

960 TYSIĘCY ZŁOTYCH DOFINANSOWANIA OTRZYMAŁO STAROSTWO POWIATOWE W ELBLĄGU OD LASÓW PAŃSTWOWYCH NA REMONT DROGI POWIATOWEJ Z POMORSKIEJ WSI DO KAMIENNIKA. DZIĘKI FINANSOWEMU WSPARCIU DOKOŃCZONY ZOSTANIE REMONT DROGI POWIATOWEJ W GMINIE MILEJEWO.

Dofinansowanie przekazane przez Lasy Państwowe zostanie przeznaczone na remont drogi powiatowej nr 1135N Pomorska Wieś – Kamiennik. Prace zostaną przeprowadzone na odcinku 1100 metrów w Pomorskiej Wsi. W ramach podpisanej umowy Lasy Państwowe przekazały 80 procent wartości całej planowanej inwestycji, która wyniesie 1 200 000 zł. War-



Dzięki dofinansowaniu zwiększy się bezpieczeństwo użytkowników drogi powiatowej nr 1135N

tość dofinansowania opiewa na kwotę 960 000 zł. W ramach inwestycji wykonana zostanie pełna konstrukcja drogi wraz z chodnikami.

— To bardzo ważny projekt — strategiczny także dla lasów, które korzystają z dróg i infrastruktury drogowej oraz przychylności lokalnych władarzy. Przekazanie środków jest odwdzięczeniem się za codzienne wsparcie oraz rekompensatą za korzystanie z dróg, które są eksploatowane, gdy wywozimy drewno z lasu.

Nie my jako leśnicy, ale nasi podwykonawcy, kontrahenci ikupujący codziennie korzystają z tej drogi. W imię społecznej odpowiedzialności biznesu naszej firmy wspieramy lokalne samorządy, aby wszystkim żyło się lepiej w naszej małej ojczyźnie — powiedział Michał Gzowski, rzecznik prasowy Lasów Państwowych.

Ryszard Zajac, wicestarosta elbląski, przypomniał, że kilka lat temu wyremontowany został pierwszy odcinek od Milejewa do

Kamiennika Wielkiego. W 2022 roku dokończono też modernizację niespełna 2-kilometrowego odcinka od lasu w kierunku Pomorskiej Wsi.

— Dzięki tej umowie będziemy mogli zakończyć zadanie, które zaczęliśmy kilka lat temu. Łączymy w ten sposób dwie drogi wojewódzkie — to bardzo dobry i bardzo ważny skrót. Droga objazdowa jest ważna również ze względów bezpieczeństwa — podkreślał wicestarosta elbląski.

I przyznał, że wspomniana trasa od dawna potrzebowała remontu. To już ostatni odcinek drogi przewidziany do modernizacji. W ubiegłym roku na trasie położono nową nawierzchnię asfaltową. Po zakończeniu prac z nowo powstałej drogi skorzysta także Lasy Państwowe.

— Kompleksy leśne są często porozrywane — wywóz drewna z lasu odbywa się w większości po drogach publicznych. Dofinansowanie drogi po-

wiatowej, która częściowo prowadzi przez kompleks leśny, jest przykładem na to, że na bazie dróg publicznych nasze Państwowe Gospodarstwo Leśne może prowadzić działalność gospodarczą. Płacimy podatki, wspieramy sektor leśno-drzewny i sektor meblarski — w związku z czym pozyskane drewno musi trafić do odbiorców — oznajmił Mariusz Potoczny, nadleśniczy z Nadleśnictwa Elbląg.

Jednocześnie zauważył, że transport kołowy jest obecnie jedynym transportem umożliwiającym wywóz drewna z lasu, a omawiane wsparcie przyczyni się do podniesienia jakości dojazdów do domów i zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców — w tym lepszej komunikacji dla służb ratunkowych. Zaznaczył też, że współpraca między różnymi lokalnymi instytucjami daje możliwość rozwoju całego regionu. Wskazywał, że nowa droga to możliwość dostarczania drewna do odbiorców takich jak zakłady przetwarzające drewno, które w naszym regionie dają znaczącą ilość miejsc pracy lokalnym mieszkańcom.

Wykonawca inwestycji został już wybrany, podpisanie umowy planowane jest w połowie lipca. Zakończenie remontu drogi przewidywane jest jeszcze w bieżącym roku.

EWELENA GULIŃSKA

NOWE MIESZKANIA W ELBLĄGU? W PLANACH JEST ICH AŻ 150!

Według planów na blisko 1,3-hektarowym obszarze powstać ma niemal 150 mieszkań. A wszystko zaledwie kilka kilometrów od centrum miasta. Gdzie? Przy ulicy Legionów.

Inwestycja ma być realizowana w ramach rynkowej części rządowego programu mieszkaniowego, za którą odpowiada spółka PFR Nieruchomości, będąca częścią grupy Polskiego Funduszu Rozwoju.

— Nieruchomość zakupiona od Energa Operator S.A. to działka położona w północnej części miasta w odległości 3,5 kilometra od centrum Elbląga, do którego można dotrzeć w ciągu zaledwie kilkunastu minut — opowiada

o lokalizacji planowanej inwestycji spółka PFR Nieruchomości.

I zaznacza: — Bliskość przystanków tramwajowych i autobusowych, sklepów, szkół oraz terenów zielonych sprawia, że w tej części miasta dynamicznie rozwija komercyjne budownictwo. Teren przy ulicy Legionów jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, którego zapisy umożliwiają realizację inwestycji mieszkaniowych.



— Elbląg to miasto z ogromnym potencjałem, które coraz bardziej przy-

ciąga deweloperów. Widać to wyraźnie po liczbie rozpoczynanych budów

— stwierdza Wojciech Caruk, prezes PFR Nieruchomości S.A.

— PFR Nieruchomości — podobnie jak pozostałe fundusze działające na polskim rynku — oferuje mieszkania w formule najmu instytucjonalnego. Jednak, w przeciwieństwie do innych podmiotów, w sferze naszych zamierzeń inwestycyjnych są również miasta średnie. Popyt na mieszkania na wynajem istnieje także poza największymi aglo-

meracjami. Pokazują to nasze doświadczenia z Radomia, Świdnika czy Torunia. Najem jest mniej sformalizowany oraz posiada mniejszy próg wejścia w stosunku do zakupu mieszkania na kredyt — przyznaje Caruk.

O to, czy w Elblągu brakuje mieszkań na wynajem, zapytaliśmy w naszej internetowej sondzie. Jak wskazują wyniki głosowania, większość mieszkańców twierdzi, że tak.

KK

SPRAWDZĄ, CZY NIE ZASZKODZĄ

KOLEJNYM ETAPEM BĘDZIE INWENTARYZACJA PRZYRODNICZA NA CAŁEJ DŁUGOŚCI KORYTARZA, W KTÓRYM MA ZOSTAĆ WYBUDOWANA LINIA — ZAPOWIADAJĄ POLSKIE SIECI ELEKTROENERGETYCZNE. CHODZI O POŁĄCZENIE GDAŃSKA Z OLSZTYNEM PRZEBIEGAJĄCE M.I.N. PRZEZ ŻUŁAWY ELBLĄSKIE.

Według planów — przypomnijmy — licząca około 136 kilometrów długości linia elektroenergetyczna 400 kV Gdańsk Błonia-Olsztyn Mątki ma zostać wybudowana na terenie kilkunastu gmin dwóch województw — pomorskiego i warmińsko-mazurskiego.

Uruchomienie nowej linii planowane jest na 2028 rok. Sieci wysokiego napięcia miałyby biec m.in. przez Żuławki Elbląskie — część gminy Elbląg, gminę Markusy i część gminy Rychliki. Pomyśl nie przypadł do gustu Fundacji Ochrony Zabytków Architektury Drewnianej.

— Wyrażamy sprzeciw wobec tej inwestycji w obrębie terenów żuławskich z uwagi na liczne zagrożenia dla tego cennego terenu, a w szczególności zachowane dziedzictwo architektoniczne, unikatowe okazy fauny i flory, oryginalny krajobraz historyczny i specyficzną kulturę agrarną — przekazuje Fundacja i zaprasza do podpisania sprzeciwu kierowanego do PSE.

— Planowana trasa miałyby przebiegać w pobliżu



Takiego widoku boi się Fundacja Ochrony Zabytków Architektury Drewnianej

południowych brzegów jeziora Druzno, przez wsie o bogatym zachowaniu w niemal niezmiennym formie krajobrazu historycznym z założeniami hydrotechnicznymi sięgającymi XVI wieku, nasadzeniami XVII i XVIII-wiecznymi i wybitnie cenną drewnianą architekturą z XVII i XVIII wieku — czytamy w petycji.

CZAS NA OBSERWACJE

Najpierw były konsultacje. — W 13 gminach, dla mieszkańców ponad 60 sołectw na planowanej 136-kilometrowej trasie linii odbyły się dyżury pracowników PSE oraz projektantów, adresowane do lokalnych społeczności ze szczególnym uwzględnieniem właścicieli nieruchomości położonych na projektowanej trasie linii — przekazują Polskie Sieci Elektroenergetyczne.

Podczas spotkań prezentowano mieszkańcom koncepcję przebiegu linii.

— Uwzględnia ona nie tylko kryteria techniczne, ale także wiele czynników bardzo istotnych dla otoczenia tej inwestycji — w tym społecznych i przyrodniczych. Projektanci wzięli pod uwagę przede wszystkim możliwości maksymalnego moż-

liwego oddalenia linii od obszarów zabudowanych domami mieszkalnymi. Zachowali wymagane przepisami odległości i warunki zbliżenia do wszelkich form ochrony przyrody i krajobrazu. Sprawdzili także publicznie dostępne informacje o planach rozwojowych poszczególnych gmin oraz nawiązali kontakt z właścicielami już istniejącej na tym terenie lub projektowanej infrastruktury technicznej, m.in. innych sieci przesyłowych, gazociągów, rurociągów itp. oraz z zarządcami dróg — zapewniają PSE.

Zanim koncepcja została omówiona z mieszkańcami, swoimi uwagami jako pierwsi podzielili się reprezentanci władz lokalnych. — Dzięki temu trasa prezentowana podczas czerwcowych dyżurów uwzględniała w szerszym zakresie lokalne uwarunkowania — informuje spółka.

— W ciągu dwóch tygodni odbyliśmy kilkaset rozmów, odpowiedzieliśmy także na wiele pytań kierowanych do nas drogą elektroniczną czy telefonicznie. Jednym z najczęściej poruszanych problemów ogólnej natury był wpływ sąsiedztwa linii na środowisko naturalne. Należy mieć na

uwadze, że jest to zarazem jedna z najważniejszych spraw także dla inwestora — przekonują Polskie Sieci Elektroenergetyczne.

— Kolejnym etapem realizacji inwestycji będzie inwentaryzacja przyrodnicza na całej długości korytarza, w którym ma zostać wybudowana linia. Przez rok specjaliści prowadzić będą obserwacje przyrodnicze, a ich wnioski będą podstawą do sporządzenia raportu oceniającego potencjalny wpływ linii na naturalne

otoczenie. Dokument ten w późniejszym etapie zostanie sprawdzony i oceniony przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska. Potwierdzeniem zaprojektowania właściwej i bezpiecznej dla środowiska naturalnego trasy linii będzie wydanie tzw. decyzji środowiskowej — wyjaśniają.

I przypominają: — Warto pamiętać, że procedura jej wydawania jest jawna, przejrzysta, podlega kontroli społecznej i jest niezależna od inwestora.

— Czerwcowy cykl dy-

żurów w gminach wiązał się z możliwością bezpośredniego przedstawienia zamiarów inwestora społecznościom lokalnym. Wszystkie zebrane w czasie rozmów i dyskusji uwagi, postulaty i wnioski trafiły do zespołu projektowego. Jego zadaniem będzie sprawdzenie, w każdym przypadku, możliwości ich uwzględnienia — zapewnia spółka.

KAMILA KORNACKA

DO TEMATU BĘDZIEMY WRACAĆ.

REKLAMA

komunikat

OGŁOSZENIE

Prezydenta Miasta Elbląg

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy miasta Elbląg

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2022 r. poz. 503) oraz uchwały Rady Miejskiej w Elblągu nr XIV/434/2020 z dnia 26 listopada 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania studium, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy miasta Elbląg wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Wyłożenie projektu studium odbędzie się w terminie od dnia **22.07.2022 r.** do dnia **19.08.2022 r.** na informacyjnej tablicy elektronicznej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Elblągu, ul. Łączności 1 (parter), w pn., śr., i czw. w godz. od 7.30 do 15.30, wt. w godz. od 7.30 do 16.30, w pt. w godz. od 7.30 do 14.30 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej <http://um-elblag.samorzady.pl/kat/id/53>.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie studium odbędzie się w dniu **09.08.2022 r. o godz. 16.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Elblągu, ul. Łączności 1, sala nr 300.**

Zgodnie z art. 8c ww. ustawy wnioski lub uwagi dotyczące studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy mogą być wnoszone w formie papierowej na adres: Urząd Miejski w Elblągu, Departament Urbanistyki i Architektury, ul. Łączności 1, 82-300 Elbląg lub elektronicznej na adres poczty elektronicznej dua@umelblag.pl. Uwagi i wnioski należy składać z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz ze wskazaniem nieruchomości lub obszaru, których uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **16.09.2022 r.**

Zgodnie z art. 39 oraz z art. 54 ust. 3, w związku z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 2373, 2389) uwagi i wnioski do ww. projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w zakresie oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone na zasadach określonych w przepisach przywołanej ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, wskazanych w niniejszym ogłoszeniu.

Prezydent Miasta Elbląg

Informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych

Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Miasto Elbląg z siedzibą przy ul. Łączności 1, 82-300 Elbląg, reprezentowana przez Prezydenta Miasta Elbląg.

- Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: tel. 55 239 33 28, e-mail: iod@umelblag.pl.
- Dane osobowe przetwarzane są w celu przyjęcia wniosków do projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- Dane osobowe mogą być przekazywane wyłącznie podmiotom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.
- Dane osobowe będą przechowywane bezterminowo.
- Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym.
- Posiadają Państwo prawo do:
 - dostępu do treści swoich danych, ich sprostowania,
 - złożenia skargi do organu nadzorczego: Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.



DO ANIOŁÓWA ZNÓW PRZYLECIAŁY ANIOŁY

Aniołowo leży w powiecie elbląskim w gminie Pastęk. To tu co roku odbywa się Złot Mitośników Aniołów. W minioną sobotę miała miejsce już XVII edycja tego popularnego wydarzenia. Znów można było skosztować tradycyjnych ruchańców i odbyć spacer szlakiem aniołów. — Anielska wioska to suma pomysłów każdego mieszkańca. To dzięki nim inicjatywa anielskich zlotów wciąż trwa i się rozwija. Przed wydarzeniem mieszkańcy łączą wszystkie siły i pomysły, aby godnie przyjąć gości. Co roku chwalimy się tym, co udało nam się nowego zrobić, poprawić czy zmienić. W złot zaangażowane są wszystkie talenty z każdego pokolenia — przekazuje Halina Cieśla, prezeska Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Wsi „Aniołowo”. Głównym punktem zlotu była parada wokół anielskiej wioski. Potem również nie zabrakło atrakcji: warsztaty kulinarne, międzynarodowe prezentacje twórców i zespołów, smakowite degustacje, pokazy grupy ognia, kuglarskie igraszki dla dzieci i dorosłych i występ polsko-francuskiej grupy „Angels in the fire”.





ŁAŃCUCH ŻYCIA PORWAŁA FALA

OKOŁO GODZINY 12:20 OTRZYMALIŚMY INFORMACJE O KILKU OSOBACH, KTÓRE SIĘ TOPIĄ NA WYSOKOŚCI WEJŚCIA NUMER 79 W MIEJSCOWOŚCI JANTAR. NA MIEJSCU DZIAŁALI JUŻ RATOWNICY WOPR. NATYCHMIAST DO DZIAŁAŃ RUSZYLI RATOWNICY Z BSR SZTUTOWO ORAZ ŚWIBNO — INFORMOWAŁA W ŚRODĘ MORSKA SŁUŻBA POSZUKIWANIA I RATOWNICTWA.

Gdy ratownicy przybyli na miejsce zdarzenia ustalono, że topiło się pięć osób, w tym trzy zostały wydobyte na brzeg. Jedna z tych osób nie wykazywała oznak życiowych — prowadzono RKO. W tym czasie nasi ratownicy podczas dalszych poszukiwań natknęli się na czwartą osobę, która również była nieprzytomna bez funkcji życiowych. Zostały one przetransportowane śmigłowcami LPR do szpitala — relacjonowała Morska Służba Poszukiwania i Ratownictwa.

Przez kilka godzin trwały poszukiwania ostatniej z tonących osób, która miała być pierwszą zaginioną pod wodą osobą.

— Do tej dramatycznej sytuacji doszło podczas jej poszukiwań, gdy utworzono „łańcuch życia”. Został on rozbity przez fale, a osoby biorące udział w akcji ratowniczej same potrzebowały pomocy — przekazywała MSPiR.

Środowa akcja ratunkowa w Jantarze zakończyła się około godziny 17. Nikogo, poza czwórką wcześniej



Akcja ratunkowa w Jantarze trwała kilka godzin

uratowanych, nie odnaleziono w wodzie.

Ze wstępnych policyjnych ustaleń i rozmów z turystami wynika, że prawdopodobnie dwóch chłopców miało problem z wydostaniem się z wody. Turyści, widząc to, rzucili się na ratunek i utworzyli łańcuch życia.

— Chcieli im pomóc i w tym momencie cztery osoby zostały porwane przez fale. Prawdopodobnie w tym samym czasie chłopcy wyszli z wody. Nie mamy żadnej informacji o zaginięciu jakiegokolwiek osoby. Dwie z czterech osób po wcześniejszej reanimacji w stanie ciężkim zostały zabrane Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym do

szpitala. Dwie pozostałe są w stanie dobrym. Nikogo w wodzie nie znaleziono, nie zostało przyjęte żadne zgłoszenie o zaginięciu — przekazywała w czwartek rano sierż. szt. Karolina Figiel, oficer prasowy KPP w Nowym Dworze Gdańskim.

I informowała: — Prawdopodobnie nikogo już w wodzie nie było, a ratowana osoba wydostała się wcześniej o własnych siłach. Na miejscu panował bardzo duży harmider i kilkadziesiąt osób próbowało pomóc tonącemu. Okoliczności zdarzenia będą dalej wyjaśniane.

Niestety — po kilku godzinach sierż. szt. Karolina Figiel powiadomiła nas o

śmierci jednego z uratowanych mężczyzn — 32-latek zmarł w szpitalu. Drugi z mężczyzn nadal walczy o życie.

CZERWONA FLAGA NIE BEZ POWODU

— Tego dnia byłem z dziećmi w pobliskiej Stegnie. Widziałem na własne oczy wielu kąpiących się ludzi — pojedynczo i grupami — którzy nie sobie nie robili z wywieszanej czerwonej flagi — relacjonuje jeden z naszych czytelników.

I opowiada: — Aby pływać w „spokoju” i z dala od dźwięku gwizdka ratownika, przebywali na niestrzeżonym odcinku plaży. Tego dnia fale były

bardzo silne i wysokie. Ratownicy pozwalali jedynie na zamoczenie nóg. Gdy opuszczaliśmy plażę, widzieliśmy rozpoczynającą się akcję ratowniczą.

Przypominamy — czerwona flaga oznacza zakaz kąpieli. Kiedy się ją wywiesza? Gdy temperatura wody wynosi poniżej 14°C, widoczność jest ograniczona do 50 m, szybkość wiatru przekracza 5 stopni w skali Beauforta, występuje fala powyżej 0,7 m z pojawiającymi się pienistymi białymi grzywami, występuje zanieczyszczenie wody na terenie kąpieliska, prąd wody przekracza 1 m/sek., lub gdy występują inne sytuacje niebezpieczne, stwarzające zagrożenia dla kąpiących się (burza, meduzy, zakwity, sinice itp.).

KK, EG

ZASADY BEZPIECZNEGO WYPOCZYNKU NAD WODĄ:

- Do kąpeli wybieraj zawsze miejsca bezpieczne, strzeżone przez ratownika.
- Do wody wchodź powoli, aby przez nagłą różnicę temperatur nie wywołać skurczu serca.
- Nie wchodź do wody, gdy odczuwasz zmęczenie czy głód lub po spożyciu alkoholu.
- Nie skacz do wody, gdy nie znasz jej głębokości i nie wiesz, co się w niej znajduje.
- Nie lekceważ tablic informacyjnych o stanie wody i kąpieliska.

POSZUKIWANI



Józef Budka

Syn Józefa, urodzony 19.10.1961 w Elblągu. Ostatnio zamieszkiwał ul. Grunwaldzką. Poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Elblągu do odbycia kary 180 dni pozbawienia wolności. Kwalifikacja prawna: Art. 209 § 1 KK — uchylenie się od alimentacji.



Sławomir Przespolewski

Syn Antoniego, urodzony 04.08.1967 w Elblągu. Ostatnio zamieszkiwał ul. Powstańców Warszawskich. Poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Elblągu do odbycia kary 90 dni pozbawienia wolności. Kwalifikacja prawna: art. 279 § KK w zw. z art. 283. KK — kradzież z włamaniem, wypadek mniejszej wagi.

Policja prosi wszystkie osoby, które mogłyby udzielić informacji na temat miejsca pobytu osoby poszukiwanej o przekazanie ich na numer telefonu alarmowego 112, 997

lub bezpośrednio do policjanta 47 734 17 50. Wszelkie informacje dotyczące poszukiwanego można przysyłać też anonimowo na adres policja@elblag.ol.policja.gov.pl.

„LEKARZ Z SYRII” WCIAŻ OSZUKUJE. KOBIETA STRACIŁA MAJĄTEK

Złapana w sieć kłamstw oszusta 57-lątka przekazała rzekomemu lekarzowi majątek! To kolejny dowód na to, że w kontaktach z nieznajomymi warto kierować się rozsądkiem.

Kto jeszcze nie słyszał o oszustwie na lekarza z Syrii? Media rozpisują się na temat wyłudzczy, którzy wyszukują w sieci samotne osoby, nawiązują z nimi kontakt i przechodzą do realizacji swojego planu, czyli wzbogacenia się kosztem innych.

— Posługując się zdjęciami z sieci, oszust przedstawia się jako lekarz misji ONZ czy Czerwonego Krzyża, który aktualnie jest poza granicami swojego kraju. Poprzez regularny

kontakt i przedstawienie fałszywych historii z życia oszust zdobywa zaufanie ofiary, a następnie prosi o pomoc finansową na zakup biletu lotniczego do Polski, bardzo drogie leczenie lub pokrycie kosztów przesyłki paczki z pieniędzmi do Polski. Gdy ofiara oszusta prześle pieniądze na konto przestępcy, zostaje bez ukochanego i bez pieniędzy — wyjaśniają działania oszustów policjanci.

Ofiarą „Tadeusza Michałaka”, bo tak przedstawiał

się fałszywy lekarz, padła ostatnio jedna z mieszkańek Gdańska.

— Chciał przyjechać do Polski i spędzić tu resztę życia, twierdził, że ma dom w Sopocie. Twierdził, że brakuje mu jednak pieniędzy na bilet powrotny. Za namową oszusta kobieta przesyłała mu kilka tysięcy. Następnie sprawca napisał, że uratował córkę bogatego człowieka, a w podziękowaniu dostał złoto, którego rzekomo nie mógł wywieźć za granicę. Mężczyzna potrzebował

pomocy w przetransportowaniu go do kraju i w tym celu miał nadać do kobiety paczkę ze złotem i innymi kosztownościami. Kobieta zgodziła się pomóc rozmówcy i wykonała kilka przelewów na poczet opłat celno-skarbowych za rzekomo nadaną przesyłkę. W wyniku oszustwa 57-lątka straciła prawie 165 tysięcy zł. — przekazują policjanci, którzy pracują teraz nad ustaleniem tożsamości sprawcy.

Za oszustwo grozi kara 8 lat więzienia.

KK

PKO Bank Polski

z myślą o polskich rodzinach

PKO Bank Polski to siła ponad 100-letniej tradycji i oferty dopasowanej do zmieniających się potrzeb oraz oczekiwań klientów. Oprócz produktów typowo bankowych, jak konta czy lokaty, aktywnie włączamy się w rozwiązania wspierające polskie rodziny, jak świadczenie 500 plus czy „Dobry start”. O to ostatnie świadczenie klienci mogą już wnioskować w serwisie internetowym banku.

PKO KONTO ZA ZERO DLA RODZINY 500+

W ramach aktualnej oferty klient PKO Banku Polskiego, który otworzy PKO Konto za Zero Rodzina 500+, otrzymuje atrakcyjne warunki:

- 0 zł za prowadzenie rachunku,
- 0 zł za kartę (jeśli wykona w miesięcznym okresie rozliczeniowym transakcje bezgotówkowe na minimum 200 zł, inaczej koszt miesięczny karty wyniesie 1,90 zł),
- 0 zł za wypłaty z bankomatów PKO Banku Polskiego,
- 0 zł za wypłaty z obcych bankomatów za pomocą BLIKA.

PKO Konto za Zero dla Rodziny 500+ to rachunek dla jednej lub dwóch osób od 18. roku życia, na które będą przekazywane świadczenia Rodzina 500+. Rachunek ten może być kontem wspólnym np. dla rodziców dzieci, na które wypłacane jest świadczenie. Kontem można zarządzać w aplikacji mobilnej IKO i serwisie internetowym iPKO, w którym dostępny jest również wniosek o świadczenie Rodzina 500+.

RODZINNE OSZCZĘDZANIE NAWET DO 6 PROC.

Warto także rodzinie oszczędzać na Pierwszym Koncie Oszczędnościowym w PKO Banku Polskim. 1 lipca bank wprowadził promocyjne oprocentowanie, które wynosi do 6 proc. w skali roku. Oprocentowanie salda do 10 tys. zł wynosi 4 proc. Dodatkowe 2 proc. klient

zyskuje za systematyczne oszczędzanie – warunkiem są wpłaty w przedziale pomiędzy 20 zł a 1000 zł przez minimum 3 miesiące. Pierwsze Konto Oszczędnościowe może być otwarte dla dzieci do 18. roku życia, a warunkiem jest posiadanie lub otwarcie PKO Konta Dziecka lub PKO Konta Pierwszego.

Bank podwyższył również oprocentowanie na rachunku PKO Konta Dziecka do 3 proc. (jeśli na koncie jest nie więcej niż 2,5 tys. zł) oraz do 1 proc. dla salda powyżej tej kwoty. Konto jest bezpłatne i przeznaczone dla dzieci do 12. roku życia.

NOWOŚCI W OFERCIE LOKAT

Bank systematycznie wprowadza też nowości i zmiany w ofercie lokat. W ostatnich tygodniach było ich kilka, w tym m.in.:

- **NOWOŚĆ: lokata progresywna** na 18 miesięcy, nieodnawialna, oprocentowanie jest stałe w okresie umownym i zależy od miesiąca jej trwania w pierwszym 6-miesięcznym okresie: 3 proc., drugim: 6 proc., trzecim: 9 proc. w skali roku. Kapitalizacja odsetek co 6 miesięcy;
- **NOWOŚĆ: lokata na nowe środki** dla klientów bankowości osobistej i prywatnej na 6 miesięcy, nieodnawialna, oprocentowana 6 proc. w skali roku. Zastąpiła dotychczasowe lokaty na 3 i 12 miesięcy;

- **NOWOŚĆ: lokata na nowe środki** na 6 miesięcy, nieodnawialna, oprocentowana 5 proc. w skali roku. Lokata ta zastąpiła dotychczasowe lokaty na 3 i 12 miesięcy;
- zmiana okresu umownego lokaty mobilnej z 1- na 3-miesięczną, nieodnawialna, oprocentowana 5,75 proc. w skali roku, limit wpłaty to 50 tys. zł (klient może posiadać w jednym czasie tylko jedną taką lokatę);
- zwiększenie oprocentowania lokat 3-, 6- i 12-miesięcznej, dostępnych w kanałach cyfrowych, odpowiednio do 1,5; 2 i 2,5 proc. w skali roku. Podniesione do 1 proc. jest też oprocentowanie lokaty 3-miesięcznej oferowanej w placówkach banku.

W ofercie PKO dostępne są też **Lokata 60+** oprocentowana w wysokości 5,75 proc. w skali roku oraz produkt oszczędnościowo-inwestycyjny **Autolokacja III**. Opiera się on na 6-miesięcznej lokacie oprocentowanej 6,5 proc. w skali roku, z której środki są w cyklach miesięcznych stopniowo przenoszone do wybranego przez klienta funduszu inwestycyjnego. Fakt, że Autolokacja spotkała się z dużym zainteresowaniem klientów (od uruchomienia sprzedaży, w końcu czerwca, suma ułożonych w ramach Autolokacji III środków wyniosła już kilkadziesiąt milionów złotych), pokazuje, że stajemy się dojrzałsi jako konsumenci usług finansowych i sięgamy po bardziej zaawansowane rozwiązania w zakresie lokowania oszczędności.



WIZYTÓWKA ELBLĄGA DLA DZIECI

NAJPIERW TWORZYŁA WIERSZE DLA DOROSŁYCH, POTEM WYDAŁA TOMIKI... DLA DZIECI. JEDNAK JAGODA FALARZ NIE TYLKO PISZE DLA NAJMŁODSZYCH, ALE RÓWNIEŻ ORGANIZUJE DLA NICH SPOTKANIA AUTORSKIE, CO – JAK PODKREŚLA – CIESZY JĄ NAJBARDZIEJ.



**AGATA
TUPAJ**
a.tupaj@
gazetaolsztynska.pl

Mówi o sobie, że jest nie poetką, a „wierszarką”. Wychowała się na bajkach, wymyślanych często na poczekaniu, przez ukochaną babcię. Jest związana ze Stowarzyszeniem Alternatywni już od początków jego



Autorka nie tylko tworzy dla najmłodszych, ale również organizuje dla nich spotkania autorskie

istnienia. Przeważnie pisała wiersze dla dorosłych, najczęściej okolicznościowe, jednak później zaczęła tworzyć również dla dzieci. W ten sposób powstały dwie książeczki – „Czytanka Piekarczyka” oraz „Wiersze z ratusza”. Autorka nie tylko tworzy dla najmłodszych, ale również organizuje dla dzieci w szkołach i przedszkolach w całym województwie spotkania autorskie, których było już ponad sto. Jak podkreśla, to właśnie

spotkania z dziećmi cieszą ją najbardziej. O czym są wierszyki, które autorka zebrała w obu tomikach?

Pierwsza książeczka „Czytanka Piekarczyka” została opublikowana w 2014 roku przy pomocy Stowarzyszenia EUROFAMILIA. Wierszyki, które mieszczą się w tym tomiku, w zabawny sposób opisują rzeczywistość z perspektywy „wewnętrznego dziecka”, a przy okazji uczą. Znajdziemy tu wiersze zarówno o kocich przygodach, dzie-

ciolo Bazylim, krowach dających białe mleko pomimo „zielonego jedzenia”, o rękawiczkach gubionych na raty, jak i innych perypetiach. Nie zabrakło również elbląskiego akcentu w postaci dwóch wierszy o Piekarczyku. W tomiku swoje miejsce znalazły nawet dwa wiersze napisane przez wnuka i wnuczkę autorki („Ja i warzywa” oraz „Nasz Papier”). Ilustracje do książeczki wykonała kuzynka „wierszarki”, Wiesława Jakubowska.

„Wiersze z ratusza” zostały wydane trzy lata później przy pomocy Stowarzyszenia Alternatywni. Ciekawa jest historia powstania tego tomiku. Teksty, które są w nim umieszczone, to efekt cyklu spotkań z dziećmi, które autorka zorganizowała w... ratuszu. Z jednym z wierszy dowiemy się, że dzieci „w ratuszowych salach dobrze się bawiły, / na kolejne spotkania wiersze zamówiły”, które później „wierszarka (...) skrzętnie

wszystkie ułożyła / i w tej małej książce (...) umieściła”. Duże wyczulenie na potrzeby najmłodszych i bogata wyobraźnia autorki zaowocowały 20 wierszami na wymyślone przez dzieci tematy. A te są bardzo różnorodne – mamy tu wiersz o tirze, rekinie, klockach lego, a nawet... o łysym człowieku. Pozostałe teksty, dołożone przez „wierszarkę”, zawierają m.in. wspomnienia o dziadku czy ukochanych zwierzętach. Natomiast skróconą historię Elbląga autorka opisała w wierszu „O starym i nowym Elblągu”. Tym razem autorką ilustracji znajdujących się w tej książce jest malarka Romana Klinkosz, która odwzorowała w niej obrazki tworzone przez dzieci.

Wierszyki w obu tomikach Jagody Falarz z pewnością pobudzą wyobraźnię niejednego dziecka – przyciągają uwagę, bawią, a także wyjaśniają różne zjawiska w przyjazny i ciekawy sposób. Rymowane, rytmiczne wiersze idealnie nadają się do wspólnego czytania z rodzicem oraz później do samodzielnego. Stanowią też świetną wizytówkę naszego miasta, którą warto pokazywać rodzicom i nauczycielom nie tylko z Elbląga.

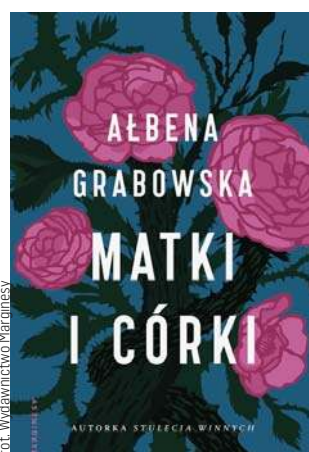
CZYTAM, BO LUBIĘ: AŁBENA GRABOWSKA „MATKI I CÓRKI”

Cztery naznaczone traumą matki. Cztery córki, które borykają się z rodzinną historią. Oto książka o losach czterech kobiet na tle burzliwej historii XX wieku.

Ałbena Grabowska jest popularną i cenioną polską powieściopisarką, która swoje niezwykle, niespotykane w Polsce imię, oznaczające kwitnącą jabłonią, zawdzięcza bułgarskim korzeniom. Najbardziej znana jest z bestsellerowej sagi „Stulecie winnych”, która doczekała się swojego serialu. Napisała również poruszającą powieść pt. „Matki i córki”, która była nominowana na Książkę Roku 2019 w plebiscyfie Lubimyczytać.pl i przyciąga uwagę nie tylko swoją piękną okładką.

Prababka, babka, matka i córka zmagają się z przeszłością. Maria podążyła

za mężem zesłańcem na Sybir. Sabina, dawniej wybitna skrzypaczka, była więźniarką obozu koncentracyjnego Ravensbrück, przebywała na bloku, gdzie dokonywano eksperymentów medycznych na kobietach. Magdalena straciła ukochanego i samotnie wychowała córkę w PRL-u. Lila żyje z piętnem dziecka niekochanego i uwikłanego w tajemnice. Każda z nich mierzy się z macierzyństwem w innych okolicznościach i dla każdej jest to doświadczenie przełomowe. W domu bez mężczyzn kłębią się sekrety, niewyjaśnione historie opowiadane przez żywych i martwych. Pod wpływem



tych opowieści najmłodsza z bohaterek zastanawia się, jakie dziedzictwo przekaze swoim dzieciom. Próbuje poznać przeszłość, ale co chwilę natrafia na mur niedopowiedzeń, kłamstw

i przeinaczeń. Czy wystarczy owoić własną historię, żeby przezwyciężyć strach przed bliskością? Czy Lilce uda się odkryć rodzinne sekrety i jak to wpłynie na jej dalsze życie?

„Matki i córki” to książka, która nie zalicza się do lekkich, ale i tak czyta się ją jednym tchem. Została ona napisana bardzo emocjonalnie – przedstawia ciekawie, choć bardzo bolesne historie kobiet, które ukrywają prawdę o swojej traumatycznej przeszłości. Każdej z nich bowiem przyszło żyć w trudnych dla Polski czasach – mamy tu okres zaborów, II wojnę światową, jak i PRL. Powieść ma formę naprzemiennego

monologu czterech bohaterek, które przedstawiają swoje życie naznaczone cierpieniem i brakiem miłości. Wraz z kolejnym rozdziałem, razem z Lilą stopniowo odkrywamy kolejne tajemnice, żeby pod koniec wszystko się złożyło w jedną całość. Najmłodszą bohaterkę szczególnie zastanawia brak mężczyzny w rodzinie – wie o ojcu tylko tyle, że zginął w dzień jej narodzin, nie wie też nic o swoim dziadku i pradziadku. A ponieważ jej matka sama nie rozmawiała z babciami na temat ich przeszłości, to wszelkie próby wyciągnięcia od niej informacji stanowią nie lada wyzwanie. By lepiej

zrozumieć swoją rodzinną sytuację, Lila kończy psychologię. Prawda, która wychodzi ostatecznie na jaw, okazuje się być zaskakująca, a bohaterki nie są tymi, za które początkowo je bierzemy.

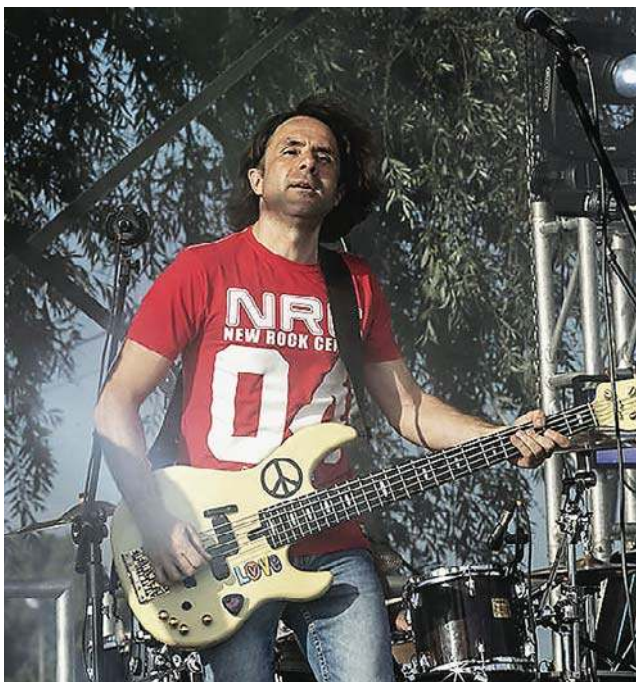
Powieść Ałbeny Grabowskiej idealnie łączy przystępną formę z nieoczywistym przesłaniem. Porusza ważne problemy w naprawdę złożony sposób, a jednocześnie wywołuje cały wachlarz emocji. Udowadnia, że kobiety są często silniejsze od mężczyzn. Polecam wszystkim, którzy szukają wzruszeń i lubią historie zwykłych ludzi z historią w tle.

AGATA TUPAJ

XIX DNI FROMBORKA

Wielkie świętowanie rozpoczęło się 8 lipca — w piątkowy wieczór. Pierwszy dzień wspólnego świętowania, na które zaprosił burmistrz Zbigniew Pietkiewicz, rozpoczęło się od uhonorowania par za długoletnie pożycie małżeńskie. Z okazji Dni Fromborka wystąpili artyści z Teatru im. Aleksandra Sewruka w Elblągu — i to już po raz szesnasty! Tym razem artyści zaprezentowali spektakl „Mayday 2”. Sobotnie świętowanie rozpoczęło się warsztatami i animacjami, był też piknik strażacki z niezli-

czonymi atrakcjami, konkursami i zabawami. W sobotę w katedrze odbył się koncert w ramach 55. Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej we Fromborku. Dla publiczności zagrał wiedeński organista Heribert Metzger. Były też występy na scenie plenerowej. W sobotni wieczór wystąpili Korzuch, Abba Show i gwiazda wieczoru — zespół Big Day. Przez resztę wieczoru publiczność bawiła się z DJ-em na dyskoce pod gwiazdami. Zwieńczeniem święta Grodu Kopernika był pokaz sztucznych ogni, które podziwiać można było nad Zalewem Wiślanym.



15 LIPCA ELBLĄSKA ORKIESTRA KAMERALNA – ELBLĄG MUSIC FESTIVAL - KONCERT W PASŁĘKU

Cudze chwalicie, swego nie znacie – zbyt często kierujemy się tą zasadą, również jeśli chodzi o muzykę. Ale od czego jest Elbląska Orkiestra Kameralna i jej goście! W połowie lipca, w Starym Polu i Pasłęku, EOK zaprezentuje najpiękniejsze polskie melodie w ramach „Elbląg Music Festival”. Niegdyś wykonywane przez tej klasy artystki, co m.in. Anna German – tym razem zmierzy się z nimi, towarzysząc Orkiestrze, Katarzyna Zawada. W roli dyrygenta Tadeusz Wicherek, wstęp wolny.

Data i godzina: 15.07.2022, piątek, 19:00 / Miejsce: Kościół pw. św. Bartłomieja w Pasłęku

Wykonawcy: Katarzyna Zawada – wokalistka, Tadeusz Wicherek – dyrygent, Elbląska Orkiestra Kameralna

W programie m.in. Muzyka polska, w tym utwory Anny German

Wstęp wolny



budynków czy też obcych wojsk w dawnym Elblągu, będziemy mieli możliwość wejścia do miejsc rzadko odwiedzanych dzięki współpracy z Aeroklubem Elbląskim, Jachtklubem Elbląg oraz GE Power Sp. z o.o.

Oczywiście wszystkie spaceracje są bezpłatne i odbywają się bez względu na pogodę.

Data i godzina: 16 lipca, godz. 10:00 / Miejsce: plac Słowiański, przystanek tramwajowy

Przewodnik: Karol Wyszynski

16 LIPCA CENTRUM SZTUKI GALERIA EL – LETNIE KINO POD CHMURKĄ „DOM GUCCI”

Sobota, letni wieczór, ulubiona osoba, koc na trawie i dobry film – to idealny przepis na Letnie Kino Pod Chmurką!

W każdą sobotę wakacji, od 2 lipca do 27 sierpnia, zapraszamy Was na dziedziniec Centrum Sztuki Galeria EL, gdzie wyświetlane będą wybrane przez Was filmy. Seanse rozpoczynać się będą po zmroku.

Podsumowując:

Kiedy? Każda sobota wakacji.

Gdzie? Dziedziniec Centrum Sztuki Galeria EL.

O której? Po zmroku. Seanse z tygodnia na tydzień będą zaczynać się kilkanaście minut szybciej, ze względu na krótszy dzień. O konkretnej godzinie będziemy Was informować na bieżąco.

Za ile? Wstęp wolny.

Co zabrać? Zabierzcie to, co lubicie i co może Wam się przydać: koce, bluzy, przekąski.

Widzimy się w najbliższą sobotę, 16 lipca, około godz. 21:45!

Film: „Dom Gucci” (reż. Ridley Scott)



16 LIPCA FOT. 9 AEROKLUB ELBLĄSKI – FESTYN MOTORYZACYJNY Z AEROKLUBEM ELBLĄG

NIGHT RIDERS



16.07.2022r.

Lotnisko Elbląg

Wystawa samolotów
Konkursy
Foodtrunki
Atrakcje dla dzieci
Pokaz tańca z ogniem

Witamy serdecznie po krótkiej przerwie.

Wraz z Aeroklubem, zapraszamy gorąco wszystkich na festyn motoryzacyjny.

Kiedy? 16.07.2022r.

O której? Bramę otwieramy o godzinie 12:00

Gdzie? Impreza odbędzie się na Lotnisku w Elblągu (wjazd od strony Paintballa, dalej będziemy prowadzić na wyznaczony teren)

Na miejscu będą strefy Select: Projektów, Klasyków oraz osób startujących na najgłośniejszy wydech

Również nie zapomnieliśmy o samochodach seryjnych, dla których będzie przygotowany parking.

Harmonogram Imprezy:

12:00 Otwarcie bramy

14:00 Konkurs rzut oponą w dal

15:00 Konkurs na najdłuższe utrzymanie felgi w powietrzu

16:00 Ogłoszenie zwycięzców obu konkursów

17:00 Konkurs na najgłośniejszy wydech

19:00 Ogłoszenie zwycięzców konkursu na najgłośniejszy wydech imprezy

20:00 Pokaz Tańca z Ogniem wykonany przez Grupę Teatr Ognia Widmo

21:00 Zakończenie Festynu

22:00 Odbędzie się after party dla wszystkich (miejsc podamy wkrótce)

Podczas festynu odbędą się przeloty i wystawa samolotów ze strony Aeroklubu. Przez całą imprezę będą dostępne Foodtrunki, a dla najmłodszych będzie dmuchany zamek i basen z kulkami.

17 LIPCA XXV LETNI SALON MUZYCZNY BAŻANTARNIA 2022

Elbląskie Towarzystwo Kulturalne oraz Teatr im. Aleksandra Sewruka w Elblągu zapraszają na XXV Letni Salon Muzyczny Bążantarnia 2022. Początek koncertów godz. 17.00 muszla koncertowa w Bążantarni. Wstęp wolny.

17.07: „Karol” Sławomira Mrożka - Scena przy Stolicu: Mikołaj Ostrowski, Jerzy Przewłocki, Dariusz Siastacz



17 LIPCA CENTRUM SZTUKI GALERIA EL – ŚNIADANIE NA TRAWIE 2022



W 1971 roku (4 Biennale Form Przestrzennych, Zjazd Marzycieli w Elblągu) artystka Ewa Partum, zainspirowana Śniadaniem na trawie wg. Édouarda Maneta – rozciągnęła na trawie wielkie płótno z tytułem obrazu, a na trawie obok, namalowała ten tytuł farbą, co uruchomiło złożoną grę słowną. W związku z tym, my chcielibyśmy uruchomić grę społeczną i zaprosić Państwa na nasz kolejny cykl „Śniadań na trawie”, gdzie będzie można miło i smacznie spędzić wspólny poranek. Cztery wakacyjne i niedzielne poranki będą pod znakiem SMAKU, MUZYKI, AKTYWNOŚCI I EDUKACJI. Poranne spotkania dają okazję do wspólnego relaksu, ciekawych rozmów czy aktywności na świeżym powietrzu. Nie tak dawno większość z nas tęskniła za wspólnym spędzaniem czasu na łonie natury – teraz możemy Wam to umożliwić!

Spotykamy się na dziedzińcu Galerii EL. Do dyspozycji będą leżaki i pufy. Można zabrać ze sobą kocyki, książki, skakanki, swoje kulinaria etc. Do zajęć ruchowych należy wziąć ze sobą maty. W przypadku niesprzyjających warunków atmosferycznych wszelkie aktywności odbywać się będą w namiocie estradowym, na dziedzińcu. Wszystkie aktywności są bez ograniczeń wiekowych, a wstęp na wszystkie spotkania wolny. Podczas niedzielnych poranków będzie można również obejrzeć aktualne wystawy znajdujące się w Galerii.

Program: 17.07.2022, godz. 10:00 – 14:00, dziedziniec Galerii EL

-10:00 – 14:00 Restauracja Vegan Spot, Kawiarnia #Bez

Pyszne, ekologiczne i 100% wegańskie śniadania, kawa i ciasta (m.in. szakszuka z czerwonej soczewicy, pączki bez cukru, lemoniady, cold brew i wiele innych)

-10:00 – 14:00 Kombinat Konopny S.A.

Stoisko z produktami Kombinatoru – możliwość zakupu, konsultacji, wymiany opinii i przetestowania niektórych produktów

-12:00 – 14:00 ELethno

Etno elektronika

-11:00 – 12:00 Szkoła Jogi Santosa, Monika Gburzyńska – Joga

Zajęcia jogi według metody B.K.S. dla osób początkujących

16 LIPCA PTTK ELBLĄG – SOBOTA Z PRZEWODNIKIEM PTTK „WEWNĘTRZNA GROBLA MŁYŃSKA, CZ. 1”

W ramach corocznej akcji PTTK Oddział Ziemi Elbląskiej, organizuje darmowe spaceracje z przewodnikiem „Sobota z przewodnikiem PTTK”. Ten tak bardzo popularny cykl jest prowadzony przez elbląskich przewodników z Koła Przewodników i Pilotów Turystycznych im. R. Gierzyńskiego przy PTTK Oddział Ziemi Elbląskiej przy współpracy z zaproszonymi przedstawicielami instytucji, które znajdują się w tegorocznym programie „Sobota z przewodnikiem PTTK”. Wakacyjny cykl Sobót związany jest z „Popularyzacją krajoznawstwa oraz wspieraniem różnorodnych form turystyki aktywnej wraz z organizacją eventów na szlaku parków”, jako zadanie publiczne dofinansowane przez Miasto Elbląg. Podczas spacerów z przewodnikiem zwiedzamy najciekawsze miejsca w Elblągu.

Każde ze spotkań związane jest tematycznie z zabytkami i historią naszego miasta. Atutem spacerów jest niebywała okazja do poznania miejskich tajemnic, historii i przewodnickich ciekawostek oraz poznania miejsc na co dzień rzadko odwiedzanych czy też niedostępnych.

Tegoroczna 12 edycja obejmuje 9 sobotnich spotkań w miesiącach wakacyjnych.

Oprócz tradycyjnych spacerów z historią elbląskich ulic,



-10:00 – 14:00 Bogdan Kiliński – Spin art – magiczne obrazy na płaszczyźnie koła

Doskonała zabawa z wykorzystaniem kół garncearskich

-12:30 – 13:30 Kombinat Konopny S.A. – Wykład Prezesa Kombinatu Macieja Kowalskiego

Uprawa i przetwórstwo konopi – zrób to sam!

17 LIPCA

ELBLĄSKA ORKIESTRA KAMERALNA – PARK Z KULTURĄ: KONCERTY EOK W PARKU KAJKI



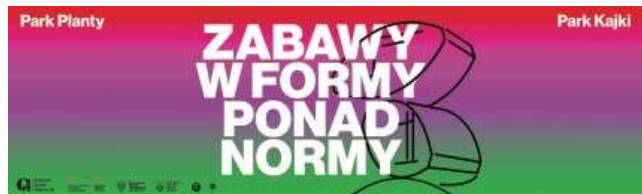
Park Kajki – miejsce pełne flory, fauny i...muzyki? Jak najbardziej, a to za sprawą Elbląskiej Orkiestry Kameralnej, która zaprasza na 3 letnie koncerty plenerowe. 17 lipca i 7 oraz 21 sierpnia, wraz z muzykami EOK, przeniesiemy się do świata najpiękniejszych melodii muzyki klasycznej. Czekają nas spotkania z utworami z Polski i świata, które pozostają inspiracją dla kolejnych kompozytorskich pokoleń i cieszą się niezmiennie popularnością wśród melomanów. W taki sposób można „parkować” godzinami, wstęp wolny.

Data i godzina: 17.07.2022, niedziela, 15:00 / Miejsce: Park Kajki

Wykonawcy: Zespół Elbląskiej Orkiestry Kameralnej
W programie m.in. Muzyka klasyczna z Polski i świata

18 LIPCA

CENTRUM SZTUKI GALERIA EL – ZABAWY W FORMY PONAD NORMY



Centrum Sztuki Galeria EL zaprasza na „Zabawy w formy, ponad normy”, twórcze spotkania w przestrzeni miasta (Park Planty oraz Park Kajki).

Mile widziane osoby w każdym wieku, które chcą spędzić czas w sposób kreatywny i zabawny. Uczestnicy w luźnej atmosferze, będą mieli okazję usłyszeć kilka ciekawostek na temat słynnych, elbląskich Form Przestrzennych, a oprowadzanie po wybranych obiektach, każdorazowo połączone będzie z akcjami animacyjno – plastycznymi, m. in.: grą w MEMO XXL inspirowaną Elblągiem, wyzwaniem na zbudowanie najbardziej odjazdowej formy przestrzennej czy dorysowaniami „Potwory i istwory”.

Działania zrealizowane będą w ramach projektu „Formy «parkowe» – Konserwacja zbioru Otwartej Galerii Form Przestrzennych”. W związku z tym, że wszystkie spotkania będą się odbywać na świeżym powietrzu – ich zaistnienie uzależnione jest od warunków pogodowych. Prosimy o śledzenie komunikatów na Facebooku Galerii EL, aby być na bieżąco z ewentualnymi zmianami terminów spotkań oraz ich szczegółami.

Terminy spotkań: 18 i 20 lipca 2022 r.

Godzina 12.00

Na wszystkie spotkania wstęp wolny!

20 LIPCA

BIBLIOTEKA ELBLĄSKA – KREATYWNIE Z BULAJEM

W okresie wakacyjnym Biblioteka Młodego Czytelnika Bulaj zaprasza dzieci w wieku 6-11 lat na warsztaty literacko-plastyczne. Będą się one odbywały w środy w godz. 12:00-14:00. Wstęp wolny.



Tematyczny grafik spotkań:

20.07 – Szyjemy paluszkowe pacynki

27.07 – Obrazy wyobraźni

03.08 – Dzień pełen dźwięków

10.08 – Gimnastyka dla każdego

17.08 – Kocie historie

24.08 – Dzień pełen niespodzianek

Zajęcia będą się odbywały pod namiotem na bibliotecznym dziedzińcu lub w Bulaju (w zależności od pogody).

Więcej informacji: Biblioteka Młodego Czytelnika „BULAJ”, ul. Zamkowa 1, tel. 55 625 60 23

21 LIPCA FOT. 11

CENTRUM SZTUKI GALERIA EL – WYSTAWA OLI FRONC „ŚNIE NIE



Centrum Sztuki Galeria EL 21 lipca 2022 r. zaprasza na wystawę Oli Fronc pod tytułem „Śnienie”.

Oli Fronc zajmują się malarstwem olejnym. Posługują się pędzlem i szpachlą, które jak sama mówi, dostarczają jej mnóstwo radości. Malarka dodaje, że marzy jej się szpachlisko z charakterem, wyczuciem i rozmachem. Gest, który rozkosi się na płótnie, rozpełnie migocząc i pozostawi widza zamroczonego po mocnym ciosie z kolorów.

Artystka kreuje na płótnach nowe światy, tworząc surrealistyczne krainy i senne krajobrazy. W swojej twórczości odwołuje się między innymi do pojęcia „śnienia na jawie” Arnolda Mindella twórcy psychologii procesu, który podczas swojej praktyki psychoterapeutycznej zauważył związek między doświadczeniami cielesnymi i snami. Twierdził, że kiedy uważnie przyglądamy się temu, co odczuwamy w ciele, zaczynamy doświadczać czegoś, co bardzo przypomina przeżycia pochodzące ze snów – ten związek nazwał „śniącym ciałem”.

Malarstwo Oli Fronc przypomina ilustracje z sennika lub karty tarota, w których obrazy są pełne symboli i metafor, świat zwierząt (m.in. konie, słonie, ptaki, psy) miesza się ze światem iluzji, wanitatywne kształty ludzkich i nieludzkich czaszek tworzą oniryczne kompozycje – imaginarium, w których widz może się zanurzyć w poszukiwaniu swojej własnej interpretacji snu-obrazu.

Oli Fronc – ur. 10 kwietnia 1990 w Pabianicach, w 2014 obroniła dyplom na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku w pracowni prof. Jerzego Ostrogóskiego. Zrealizowała kilkanaście malarskich wystaw indywidualnych, uczestniczyła w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych, 3-krotna stypendystka Miasta Gdańsk, autorka kilkudziesięciu autorskich warsztatów plastycznych. Mieszka i pracuje w Gdańsku, tworzy głównie w technice olejnej.

–Wystawa prezentowana będzie w Krużganku Galerii EL

–Wernisaż wystawy: 21 lipca 2022 r., godz. 18.00

–Oprowadzanie kuratorskie: 21 lipca 2022 r., godz. 18.30

–Wystawa potrwa do 11 września 2022 r.

–Kurorka: Emilia Orzechowska

23 LIPCA

KLUB MJAZZGA ELBLĄG – MJAŻDŻO DISCOO



Co tu dużo mówić – only music can save us.

23 lipca niektórzy pewnie spotkają Vecnę, przejdą na drugą stronę, odkryją w sobie nadprzyrodzone moce. Ważne, żeby zrobić to przy dobrej muzyce. A tej nie zabraknie. Klimaty wiadome. Kierownicza znana. Będzie dobrze.

Data i godzina: 23 lipca, godz. 21:00 / Miejsce: Klub Mjazzga Elbląg, ul. Kowalska 1-2 C

24 LIPCA

STOWARZYSZENIE KULTURALNE CO JEST? – MIASTO.GRAMY

Przed nami wyjątkowe muzyczne lato! Nieoczekiwane lokalizacje, nieoczekiwani artyści. To impreza, o którą nikt nie prosił, a każdy potrzebował.

Cykl Miasto.Gramy to 12 koncertów, zlokalizowanych w różnych miejscach Elbląga, do których zaprosiliśmy artystów nietuzinkowych, często Wam znanych, choć tym razem zobaczymy ich w nie do końca oczywistych okolicznościach. Na wszystkie wydarzenia WSTĘP WOLNY.

Ponieważ pogoda w lecie bywa kapryśna dopuszczamy zmiany lokalizacji, choć bardzo nie chcielibyśmy tego robić...

Co? Gdzie? Kiedy?

Dzień i godzina: 24 lipca, godz. 19:00 / Miejsce: Amfiteatr Park Dolinka

Koncert: NICK SINCKLER (pop, funky)

24 LIPCA

ARTYSTYCZNE LATO PASŁĘK 2022 Z TEATREM IM. A. SEWRUKA Z ELBLĄGĄ

Burmistrz Pasłęka i Dyrektor Pasłęckiego Ośrodka Kultury zapraszają na:



3 lipca – „KAROL” – S. Mrozek

24 lipca – „NOCNY PORTIER I KOBIETA FINALNA”, A. BURZYŃSKA

7 sierpnia – koncert „Zaraz świat” – wg scenariusza Krzysztofa Żabki wraz z zespołem, z udziałem Mikołaja Ostrowskiego, Eweliny Bemnarek i Natalii Krystowskiej

godz. 19:00

Scena przy Zamku na placu św. Wojciecha

W PRZEBIEGU REPREZENTACJI PODROBY ZAPRASZAMY DO SALI WOCWOSKOWSKIEJ RDE

Burmistrz Pasłęka i Dyrektor Pasłęckiego Ośrodka Kultury zapraszają na Artystyczne Lato Pasłęk 2022 z Teatrem im. A. Sewruka z Elbląga.

24 lipca 2022 godz. 19:00 – Sztuka teatralna „Nocny portier i kobieta finalna” A. Burzyńskiej

Obsada: Karina Węgiełek, Artur Hauke

Opis: Pracujący w dużej firmie portier – wieczny pechowiec, który nie jest nawet w stanie nagrać ostatniego pożegnania na automatyczną sekretarkę matki – decyduje się odejść z tego świata. Ostateczny krok przerywa wpadająca ni stąd ni zowąd atrakcyjna kobieta. Nazywa siebie Kobieta Finalną, bowiem każdy jej kolejny mężczyzna traci życie, a to z powodu wypadku, a to zawału. Kobieta ma dosyć ciągnących się za nią zgonów i, żeby przerwać złą passę, postanawia związać się z największym pechowcem w mieście. Google wskazuje jej Portiera, któremu oświadcza, że następnego dnia wprowadzi się do jego mieszkania, wezmą ślub i urządzają wesele. Jaki będzie finał tego dość nietypowego spotkania?

Miejsce: Scena przy Zamku na placu św. Wojciecha w Pasłęku.

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA

ogłasza trzeci ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej

przeznaczonej na cele produkcyjno-usługowo-składowe, położonej w Braniewie, przy ul. Stefczyka w obrębie nr 12, działka nr 123/3 o powierzchni 31 632 m², mająca urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00025642/3.

Cena wywoławcza 2 372 400,00 zł. Wadium 237 300,00 zł.

Przetarg odbędzie się **16.09.2022 r. o godz. 10.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111 (pokój nr 25). Nieruchomość objęta przetargiem była przedmiotem pierwszego ustnego przetargu nieograniczonego przeprowadzonego w dniu 25.02.2022 r. oraz drugiego ustnego przetargu nieograniczonego przeprowadzonego w dniu 27.05.2022 r. które zakończyły się negatywnym wynikiem.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium najpóźniej do dnia 12.09.2022 r. na rachunek bankowy Urzędu Miasta Braniewo prowadzony w Braniewsko-Pasłęckim Banku Spółdzielczym Oddziale w Braniewie, nr 69 8313 0009 0036 9006 2000 0040.

Szczegółowe informacje o przetargu: pokój nr 26, tel. 55 644 01 10. Ogłoszenie umieszczono na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Braniewa oraz na stronach internetowych: bip.braniewo.pl/artykuly/120/nieruchomosci-do-sprzedazy, <http://www.braniewo.pl/dla-mieszkancow/nieruchomosci-na-sprzedaz> i www.otoprzetargi.pl.

14622sezt-a-M

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych przeznaczonych pod zabudowę szeregową garażową, położonych w Braniewie, przy ul. Stefczyka w obrębie nr 12

- 1) dz. nr 8/158 o powierzchni 21 m² mająca urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00025642/3 wraz z udziałem 1/105 w działce 116 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00040435/0. **Cena wywoławcza 8 724,20 zł, wadium 1 000,00 zł**
- 2) dz. nr 123/13 o powierzchni 26 m² wraz z udziałem 1/7 w działce 123/6 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00025642/3 oraz wraz z udziałem 1/105 w działce 116 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00040435/0. **Cena wywoławcza 10 821,00 zł, wadium 1 100,00 zł**
- 3) dz. nr 123/12 o powierzchni 26 m² wraz z udziałem 1/7 w działce 123/6 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00025642/3 oraz wraz z udziałem 1/105 w działce 116 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00040435/0. **Cena wywoławcza 10 821,00 zł, wadium 1 200,00 zł**
- 4) dz. nr 123/11 o powierzchni 26 m² wraz z udziałem 1/7 w działce 123/6 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00025642/3 oraz wraz z udziałem 1/105 w działce 116 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00040435/0. **Cena wywoławcza 10 821,00 zł, wadium 1 300,00 zł**
- 5) dz. nr 123/10 o powierzchni 26 m² wraz z udziałem 1/7 w działce 123/6 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00025642/3 oraz wraz z udziałem 1/105 w działce 116 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00040435/0. **Cena wywoławcza 10 821,00 zł, wadium 1 400,00 zł**
- 6) dz. nr 123/9 o powierzchni 26 m² wraz z udziałem 1/7 w działce 123/6 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00025642/3 oraz wraz z udziałem 1/105 w działce 116 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00040435/0. **Cena wywoławcza 10 821,00 zł, wadium 1 500,00 zł**
- 7) dz. nr 123/8 o powierzchni 26 m² wraz z udziałem 1/7 w działce 123/6 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00025642/3 oraz wraz z udziałem 1/105 w działce 116 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00040435/0. **Cena wywoławcza 10 821,00 zł, wadium 1 600,00 zł**
- 8) dz. nr 123/7 o powierzchni 26 m² wraz z udziałem 1/7 w działce 123/6 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00025642/3 oraz wraz z udziałem 1/105 w działce 116 mającej urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00040435/0. **Cena wywoławcza 10 821,00 zł, wadium 1 700,00 zł.**

**Przetarg odbędzie się 02.09.2022 r. o godz. 10⁰⁰
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111 (pokój nr 25).**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium najpóźniej do dnia **29.08.2022 r.** na rachunek bankowy Urzędu Miasta Braniewo prowadzony w Braniewsko-Pasłęckim Banku Spółdzielczym Oddziale w Braniewie nr 69 8313 0009 0036 9006 2000 0040.

Szczegółowe informacje o przetargu: pokój nr 26, tel. 55 644 01 10. Ogłoszenie umieszczono na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Braniewa oraz na stronach internetowych <http://bip.braniewo.pl/artykuly/120/nieruchomosci-do-sprzedazy> <http://www.braniewo.pl/dla-mieszkancow/nieruchomosci-na-sprzedaz> i www.otoprzetargi.pl.

14122sezt-a-M



ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAM owczarka niemieckiego, długowłosego (suka) z rodowodem , 506-10-90-11.



PRACA

NML Praca dorywczą między innymi koszenie trawy, praca w różnych godzinach do ustalenia, dobre wynagrodzenie, 606-796-996

NML Zatrudnię pracownika młodocianego na praktykę zawodową o kierunku rolniczym, 507-233-782



NIERUCHOMOŚCI

!-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI GUTKOWSKI; od XXw. na rynku krajowym, NIERUCHOMOŚCI-SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM, Iława-Niepodległości 8/13, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, tel./fax 89/649-31-19, 604-222-552

NML Wynajmę dobrze wyposażony lokal 25m2 na biuro, handel,

usługi kosmetyczne+ miejsce parkingowe, 507-265-998

SPRZEDAM siedlisko, 504-010-034

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703



SPRZEDAM

NML Sprzedam okno skrzynkowe w idealnym stanie, rower „Damka” koła 28 stan db., hak do VW Golf+ gniazdo, 728-381-685

NML Sprzedam rowery i kosiarki spalinowe od 350zł, nowy traktor kosiarka 7.000zł, 509-347-713



AUTO-MOTO

NML Sprzedam Opel Meriva 1.6+gaz 2003r., czarny, 5 drzwi, 696-534-636

SKUP SAMOCHODÓW, stan obojętny- Nowe Miasto Lubawskie i okolice do 70km, 721-650-686



RÓŻNE

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

sprzedam

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.



USŁUGI

USŁUGI DEKARSKO- BLASZARSKIE Piotr Zawacki tel.888-373-282.



ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

RYBY zarybieniowe sprzedaż, 602-399-656

maszyny rolnicze

CZĘŚCI UŻYWANE Bizon-Wardęgowo, NOWY telefon.605-070-911

NML Sprzedam przyczepę wywrotkę, pług cztero skibowy, brony 16-tki, żmijkę do zboża, 503-925-424

UŻYWANE CZĘŚCI URSUS-ZETOR silniki; skrzynie biegów; tylne mosty; zwolnice; podnośniki; przednie napędy ;bloki; głowice i inne; możliwość wysyłki ceny od 100 zł, 601-598-983

produkty rolne

NML Sprzedam pszenicę, 56-472-86-99 lub 784-949-796

SPRZEDAM: ZBOŻA paszowe. Tel.606-505-511

*Życie ludzkie jest przejściem (...)
nie tylko przez granice śmierci, ale i do nowego życia.*

Jan Paweł II

Składamy wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

z powodu śmierci Naszej Koleżanki

Krysi Stelmaszczyk

Zarząd oraz pracownicy
Elbląskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
„Sielanka”

20022see1-a-M

Pani

Krystynie Komorek

**wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci**

Teściowej

**składają dyrekcja oraz koleżanki i koledzy
z Zarządu Komunikacji Miejskiej w Elblągu
spółki z ograniczoną odpowiedzialnością**

20122see1-a-M

Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...
Ks. J. Twardowski

**Wyrazy głębokiego współczucia
naszym koleżankom**

Danusi Szramke i Eli Bancierz

z powodu śmierci

Brata

składają
Zarząd oraz pracownicy
Elbląskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
„Sielanka”

19922see1-A -P

dni; 20) instrument z gryfem i progami; 22) błotnista kałuża; 23) miłośny bożek z łukiem; 24) główna postać książki lub filmu; 25) okret do rozminowywania; 27) naukowiec badający owady; 28) przeciwnieństwo synonimu; 31) do ścierania tablic w szkołach; 33) sport Huberta Hurkacza; 36) Hemingway i Mann; 37) obniżana przy wyprzedaży; 38) egipskie miasto z piramidami; 39) wysokie zboże na chleb; 40) dawny szlachecki dom; 46) łuk napinany korbą; 47) męska gra jajowatą piłką; 49) nocna lub koniaku; 50) stolica Zimbabwe; 52) dział fizyki ze światłem; 53) nagle to zśosta choroba; 55) angielskie grosze; 57) skacją po psie; 58) inaczej klepiec, ryba; 59) komisja konkursowa; 61) łodyga drzewa; 62) Egipt lub Szwecja.

			4	7	2	3		
5	4					8	2	
		6						
9	3					2		5
		2		9			3	
				3		6		1
		8		1				3
3	6	7	8		5	9		
						7		2

	4		1		5	7		
	7	1			9	3	5	6
5		2			7	9		
	3				8		7	
4	2			1		8		
	8		9					3
			5			4	2	7
2		6					9	
7		4			1			

			3		5		1	8
5		1						3
	4	3		2			5	
4			1					
	7	9			8		6	
1			4			5		7
	9				3		4	
			2	8	7		9	1
8		6		5		3	7	2

384

NOWY SEZON MA BYĆ LEPSZY

PIŁKA RĘCZNA \\ We wtorek przed pierwszym treningiem piłkarek ręcznych Startu Elbląg odbyła się konferencja prasowa. W klubie patrzą w przyszłość z optymizmem i wierzą, że ten sezon w PGNiG Superlidze będzie zdecydowanie lepszy.



JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@
dziennikelbaski.pl

Zakończony sezon 2021/2022 w PGNiG Superlidze Start Elbląg zakończył szóstym miejscem w tabeli.

W miniony wtorek drużyna rozpoczęła prawie dwumiesięczne przygotowania do nowego sezonu. Tuż przed pierwszym treningiem odbyła się pierwsza konferencja prasowa z udziałem prezesa klubu Grażyny Kluge i nowego trenera Romana Monta, który ostatnio pracował z I-ligową Varsovią Warszawa.

W klubie liczą, że ten sezon będzie lepszy. — Są ku temu podstawy, bo projekt z nowym trenerem i całą grupą zawodniczek, które ma do dyspozycji, ma szansę awansu w tabeli — mówiła prezeska Kluge.

Drużynę zasilili: Marta Gęga (Perła Lublin), Weronika Weber, Małgorzata Ciągła (obie Varsovia) oraz Brazylijka Juliane Costa (Korona Handball Kielce). Do drużyny dołączyła juniorka Truso Elbląg Zuzanna Stefańska.

— Chcę spróbować nowych wyzwań. Jestem w stanie wnieść coś nowego do zespołu i liczę, że będzie



Roman Mont: — Mam nadzieję, że gra drużyny przypadnie do gustu kibicom

grał lepiej, niż w poprzednim sezonie — stwierdza trener Mont.

I dodaje. — Mam nadzieję, że gra drużyny przypadnie do gustu kibicom.

Moim zadaniem jest także podniesienie poziomu sportowego zawodniczek.

— Kadra zespołu nie jest jeszcze zamknięta. Prowadzimy rozmowy



z jedną z zawodniczek zagranicznych, która brała udział w niedawno zakończonych mistrzostwach Europy U-20 w Słowenii. Należała do wyróżniających się piłkarek na tych mistrzostwach i wszystko idzie w dobrym kierunku, by podpisać kontrakt — informuje Mont.

W pierwszych zajęciach udział wzięło 10 zawodniczek. Z powodu leczenia kontuzji nie trenowały: Nikola Szczepanik i Wiktoria Kostuch. Z takiego też powodu, ale dopiero 1 sierpnia do drużyny dołączy Gęga. Z kolei po ME-U20 wolne dostały: Nikola Głębocka, Paulina Kopańska i Aleksandra Hypka.

W ramach przygotowań do sezonu Start wystąpi w dwóch turniejach. Najpierw zagra w Gnieźnie z beniaminkiem Superligi tamtejszym MKS URBIS, Zagłębiem Lubin (mistrz Polski) oraz zespołem z Bundesligi (Niemcy).

Start wystąpi także przed własną publicznością. W sierpniu o puchar marszałka województwa warmińsko-mazurskiego gościć będzie: Piotrców Piotrków Tryb., Młyny Stojsław Koszalin oraz Perłę Lublin. W planach są też mecze kontrolne z zespołami I ligi.

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA Wojewódzki Puchar Polski rozlosowany

W środę w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej odbyło się losowanie rundy wstępnej Wojewódzkiego Pucharu Polski sezonu 2022/2023. Do pucharowych zmagania zgłosiło się 108 drużyn z wszystkich klas rozgrywkowych. Podzielone zostały one pod względem terytorialnym na sześć koszyków po 18 drużyn w celu zminimalizowania kosztów transportu. Zespoły z regionu elbląskiego trafiły do czwartego koszyka. W wyniku losowania w rundzie wstępnej zmierzą się z sobą: Żabianka Żabi Róg — Polonia Markusy, Pama Powodowo

— Olimpia II Elbląg, Junior Świątki — Piast Wilczęta, Zalew Frombork — MKS Miłakowo, Dąb Kadyny — Hurgan Morąg, Syrena Młynary — Zatoka Braniewo, Granica Zagaje — Błękitni Orneta, Barkas Tolkmicko — Polonia Pastek, Agat Jegłownik — Concordia Elbląg. Mecze rundy wstępnej odbędą się w weekend 30-31 lipca. W pierwszej rundzie wezmą udział 54 zespoły a 10 z nich otrzyma wolny los w drodze losowania. W tej rundzie również będzie obowiązywał podział terytorialny na koszyki. Mecze I rundy WPP rozegrane zostaną 24 sierpnia br. Wracając do rundy wstępnej, ciekawie zapowiadają się mecze: Rona 03 Elk — Znicz

Biała Piska, Granica Kętrzyn — Mamry Giżycko (koszyk 1), Tęcza Biskupiec — Polonia Lidzbark Warmiński, MKS Jeziorany — MKS Korsze (koszyk 2), Warmia Olsztyn — Naki Olsztyn (koszyk 3), Construct Lubawa — Polonia Iłowo (koszyk 5), Płomień Turznica — Sokół Ostróda, Ossa Biskupiec Pom. — GKS Wikielec (koszyk 6).

Wysoka wygrana Zatoki
Piłkarze zatoki Braniewo (klasa okręgowa) w ramach przygotowań do nowego sezonu rozegrali w środę pierwszy mecz kontrolny. Rywalem podopiecznych trenera Daniela Koguta byli juniorzy Concordii Elbląg (rocznik 2004 i młodszy)

prowadzeni przez trenera Janusza Buczkowskiego. Mecz odbył się w Lipowinie. Wygrała Zatoka 6:2 (4:1). Bramki dla zwycięskiego zespołu zdobyli: Jakub Szpakowski 3, Oskar Rynkowski, Maciej Opalach i Radostaw Grzyb po 1, dla pokonanych: Iwo Rudziński oraz Oskar Bartosiński. W tym spotkaniu trener Zatoki Daniel Kogut miał do dyspozycji 20 piłkarzy. W pełnym wymiarze czasowym zagraли: bramkarz Sznaza, obrońca Marcin Chomko oraz pomocnik Grzyb. Kolejny mecz piłkarze z Braniewa rozegrają w sobotę o godz. 15.30 w Kady-nach, a ich rywalem będzie beniaminek klasy A miejscowy Dąb.

PLYWANIE Marcel Jureko mistrzem Polski juniorów

W Olsztynie odbyły się mistrzostwa Polski juniorów U-14. Startowało ponad 550 zawodniczek i zawodników ze 170 klubów z całego kraju. Elbląg był reprezentowany tylko przez UKP „Jedynka”. Bardzo dobrze spisał się w nich zawodnik tego klubu Marcel Jureko. Podopieczny trenera Kluge wywalczył dwa medale. Złoty na 200 metrów stylem klasycznym, osiągając czas 2:28.14 min. Drugi medal wywalczył także w tym stylu, ale na dystansie o połowę krótszym. Osiągnął czas 1:06.09 min, przegrywając o jedną setną sekundy z Pawłem Ginalskim (Krosno).

JERZY KUCZYŃSKI



Marcel Jureko z trenerem Krzysztofem Kluge

OLIMPIA ZACZYNA ZE SPADKOWICZEM

PIŁKA NOŻNA \\ Do gry o ligowe punkty w nowym sezonie przystępuje II liga piłkarska. Na inaugurację rozgrywek Olimpia Elbląg podejmie w niedzielę o godz. 17 spadkowicza z I ligi Górnik Polkowice. W zespole gospodarzy panują optymistyczne nastroje.



JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@
dziennikelblaski.pl

OSTATNI SPARING ZAKOŃCZONY ZWYCIĘSTWEM

Piłkarze II-ligowej Olimpii Elbląg w miniony piątek rozegrali ostatni sparing kontrolny przed inauguracją sezonu 2022/2023. Przed własną publicznością podopieczni trenera Przemysława Gomulki wygrali z III-ligowym GKS Przodkowo 3:0.

Przygotowując się do sezonu, Olimpia pod okiem nowego trenera 30-letniego Przemysława Gomulki, rozegrała cztery spotkania kontrolne — pokonała I-ligową Arkę Gdynia 3:1 oraz III-ligowców — Sokół Ostróda 5:0, Olimpię Grudziądz 1:0 oraz GKS Przodkowo 3:0. W trakcie wspomnianych sparingów przez zespół przewinęła się spora grupa testowanych zawodników, a kilku przekonało do siebie klub i podpisało kontrakty z elbląskim drugoligowcem.

W podstawowym składzie przeciwko drużynie z Pomorza wystąpiło czterech nowych zawodników: Dawid Wojtyra (Sokół Ostróda), Patryk Jakubczyk (Lechia Tomaszów Maz), Marceł Stefaniak (GKS Tychy), Marcin Rajch (Błękitni Stargard) i ich występ można zaliczyć do udanych. W drugiej części meczu zagrał też Jakub Pek (Termalica Nieciecza), Maciej Famulak (Znicz Biała Piska), Łukasz Turzyniecki (Zagłębie Sosnowiec) oraz bramkarz Łukasz Łęgowski (Pogoń II Szczecin).

Elblązanie do meczu z GKS przystąpili prawie w wyjściowym składzie, taki jaki może zagrać z Górnikiem Polkowice.

— Szukam optymalnego zestawienia, dlatego rotuję składem — mówił po meczu trener Gomulka.

I przyznał: — Na pierwszy mecz ligowy będą jeszcze 1-2 zmiany i jest to nieuniknione.

Żółto-biało-niebiescy dobrze weszli w mecz, bo już w 6 min po trójkowej akcji



Ostatni sparing Olimpia może zaliczyć do udanych

Jan Senkewicz - Wojtyra - Łukasz Sarnowski, ten ostatni wpisał się na listę

strzelców, posyłając piłkę do siatki, w zamieszaniu z pola bramkowego.

W rewanżu w 11 minucie przyjezdni mogli doprowadzić do wyrównania, ale

piłka po głowce Łukasza Stasiaka minęła światło bramki. Przez cały czas sunęły ataki elblązan na bramkę III-ligowca. W 20 minucie Senkewicz otrzymał prostopadłe podanie z głębi pola, przeprowadził ponad 20-metrowy rajd, wbiegł w pole karne i tuż przy słupku posłał piłkę do siatki. Jeszcze do przerwy Olimpia zmieniła rezultat. W 31 minucie obrońcy nie upilnowali Wojtyry, a ten będąc przy piłce i mając przed sobą tylko bramkarza drużyny przyjezdnej, nie zmarnował sytuacji.

Po przerwie trener Gomulka w swoim zespole dokonał licznych rozsad i gra straciła na wartości. Sporo było biegania, niecelnych podań i wówczas rywal toczył wyrównaną grę. Mimo to gospodarze mieli dwie doskonałe sytuacje do zmiany wyniku. Najpierw Famulak, będąc w sytuacji sam na sam z bramkarzem gości, strzelił nad bramką, a w końcówce pojedynku Sebastian Milanowski z pola bramkowego uderzył w nogi bramkarza przyjezdnych. Olimpia wygrała pewnie i zdecydowanie, ale co innego gra kontrolna, a co innego walka o mistrzowskie punkty. Czy będą już pierwsze po pierwszej kolejce spotkania? Wszystko zweryfikuje boisko.

WALKA O LIGOWE PUNKTY

Po dobrym udanym minionym sezonie (9. miejsce w tabeli), w przerwie letniej znacznie został przebudowany skład drużyny. Dziesięciu piłkarzy odeszło i tyleż przyszło. Trudno to nazwać wzmocnieniami, ale raczej są to uzupełnienia. Jedynym zawodnikiem, który miał występy na boiskach pierwszej jak i drugiej ligi, jest Michał Kuczałek, były zawodnik elbląskiego klubu, który w dwóch ostatnich sezonach występował w Resovii Rzeszów oraz GKS Jastrzębie.

A dodać do tego trzeba, że drużynę prowadzi zupełnie nowy sztab szkoleniowy, na czele z młodym 30-letnim trenerem Prze-

mysławem Gomulką, który po raz pierwszy rozpoczął pracę na tym szczeblu rozgrywek.

W trakcie przygotowań do sezonu Olimpijczycy mieli w planach do rozegrania cztery spotkania kontrolne i swój plan zrealizowali. Można powiedzieć, że wszystko, co sobie zakładali, w pełni zostało zrealizowane.

Teraz przed zespołem nowe wyzwanie. Walka o ligowe punkty. Mecze kontrolne pokazały, że drużynę stać na dobrą grę i walkę przez cały mecz, a co najważniejsze — na zdobywanie bramek. Oby to wszystko przełożyło się na mecze mistrzowskie.

Już w najbliższą niedzielę elblązan czeka trudne zadanie, bo na inaugurację rozgrywek zmierzą się ze spadkowiczem z I ligi — Górnikiem Polkowice.

Drużyna z Dolnego Śląska, prowadzona przez trenera Szymona Szydelkę, swoją kadrę oparła na piłkarzach, którzy mają za sobą doświadczenie na boiskach I-ligowych i do Elbląga jadą z mocnym postanowieniem wywiezienia kompletu punktów.

Podopiecznych trenera Gomulki też interesuje wygrana. Zapowiada się ciekawe spotkanie. Gospodarze zagrają w najsilniejszym składzie i nikt w tej drużynie nie dopuszcza myśli o porażce. Oba te zespoły grały z sobą czterokrotnie. W sezonie 2019/2020 dwukrotnie był remis 1:1. Natomiast w sezonie 2020/2021 lepszy był Górnik, który wygrał w Elblągu 3:0 i w Polkowicach 2:1.

MECZE I KOLEJKI

SPOTKANIA: sobota: Zagłębie II Lubin — Pogoń Siedlce (g. 13), Hutnik Kraków — Lech II Poznań (17), Siarka Tarnobrzeg — Znicz Pruszków (17), Radunia Stężyca — Śląsk II Wrocław (18), Wisła Puławy — GKS Jastrzębie (18), **niedziela:** Garbarnia Kraków — Motor Lublin (13), Kotwica Kołobrzeg — Stomil Olsztyn (17), Olimpia Elbląg — Górnik Polkowice (17), Polonia Warszawa — KKS Kalisz (przełożony na 14.09).

ZNAJĄ JUŻ TERMINARZ SPOTKAŃ

PIŁKA NOŻNA \\ Dla piłkarzy Concordii Elbląg skończyły się już wakacje. Przed nimi trzy tygodnie przygotowań do nowego sezonu w III lidze. Zespół zna już terminarz rozgrywek. W sobotę rozegra pierwszy mecz kontrolny.

Piłkarze Concordii Elbląg mają już za sobą kilkudniowy okres przygotowań do nowego sezonu. Pierwsze zajęcia odbyły się 6 lipca pod okiem trenera Mateusza Bogdanowicza, który zastąpił przebywającego na urlopie Krzysztofa Machińskiego.

Już w następnym dniu przeprowadził on grę wewnętrzną. Uczestniczyło w niej 23 zawodników, w tym kilku z zewnątrz, którzy byli testowani. Wśród nich znalazło się dwóch piłkarzy z Ukrainy, którzy grali w I lidze tego kraju, dwóch nowych bramkarzy oraz pięciu młodzieżowców. Wystąpił także były zawodnik elbląskiego klubu Dominik Pawłowski, który grał ostatnio w III-ligowym Bałtyku Koszalin.

Który z tych zawodników zostanie, a który będzie jeszcze testowany? Pokażą to najbliższe treningi, a także gry kontrolne.

Takich gier podopieczni trenera Machińskiego mają w planach trzy. Już w najbliższą sobotę zagrają z wicemistrzem IV ligi pomorskiej Jaguarem Gdańsk, tydzień później z Sokołem Ostróda,



Concordia Elbląg ligowe boje rozpoczyna meczem u siebie 6/7 sierpnia z ŁKS II Łódź

a w dniu 27 lipca zmierzą się z beniaminkiem IV ligi pomorskiej Pomezanią Malbork.

Wszystkie mecze odbędą się na wyjazdach z uwagi na konserwację płyty boiska na stadionie przy ul. Krakusa.

— To, jak dużą będziemy mieli kadrę i kto w niej zostanie, wyjaśni się podczas meczów kontrolnych. Każdemu nowemu zawodnikowi będziemy się bacznie przyglądali i będziemy weryfikowali przydatność do zespołu — mówi prezes klubu Sebastian Drewek.

— Przed nami nowy

sezon, nowe wyzwania. Chcemy w tej lidze zaliczać się do czołowych zespołów i jest to zadanie i cel dla całej drużyny — dodaje.

W minionym tygodniu w siedzibie PZPN w Warszawie odbyło się losowanie rozgrywek w III lidze. Zespoły występujące w grupie pierwszej poznały już terminarz spotkań rundy jesiennej.

Beniaminek tych rozgrywek Concordia Elbląg ligowe boje rozpoczyna meczem u siebie 6/7 sierpnia z ŁKS II Łódź (7. zespołem ubiegłorocznych rozgrywek).

Ponadto w pierwszej kolejce spotkań grać będą:

Ursus Warszawa (8) — Błotnianka Błonie (5), Broń Radom (10) — Sokół Ostróda (spadkowicz), Świt Nowy Dwór Maz (3) — Lechia Tomaszów Maz (6), Mławianka Mława (beniaminek) — Pelikan Łowicz (12), Legia II Warszawa — Pogoń Grodzisk Maz (s), Warta Sieradz (b) — Jagiellonia Białystok (9), Pilica Białobrzegi (13) — Legionovia Legionowo (2), Olimpia Zambrów (b) — Unia Skierniewice (11).

JERZY KUCZYŃSKI

j.kuczynski@dziennikelblaski.pl

Pozostałe mecze Concordii w I rundzie:

2. kolejka 13/14.08 — Unia Skierniewice (wyjazd)
3. kolejka 17.08 — Legionovia Legionowo (dom)
4. kolejka 20/21.08 — Jagiellonia II Białystok (w)
5. kolejka 27/28.08 — Pogoń Grodzisk Maz (d)
6. kolejka 3/4.09 — Pelikan Łowicz (w)
7. kolejka 10/11.09 — Lechia Tomaszów Maz (d)
8. kolejka 17/18.09 — Sokół Ostróda (w)
9. kolejka 24/25.09 — Ursus Warszawa (d)
10. kolejka 1/2.10 — Broń Radom (w)
11. kolejka 8/9.10 — Świt Nowy Dwór Maz (d)
12. kolejka 15/16.10 — Mławianka Mława (w)
13. kolejka 22/23.10 — Legia II Warszawa (d)
14. kolejka 29/30.10 — Warta Sieradz (w)
15. kolejka 5/6.11 — Pilica Białobrzegi (d)
16. kolejka 12/13.11 — Olimpia Zambrów (w)
17. kolejka 19/20.11 — Błotnianka Błonie (d)

GARMIN IRON TRIATHLON JUŻ W NIEDZIELĘ

17 lipca nasze piękne miasto będzie areną zmagania najlepszych triathlonistów w Polsce. Zawodnicy wystartują na trzech dystansach, zarówno indywidualnie jak i w sztafetach.

Cykl Garmin Iron Triathlon ponownie zawita do Elbląga. W związku z organizacją imprezy sportowej 17 lipca wystąpią utrudnienia w ruchu drogowym. Podczas tegorocznej edycji trasy zawodów zostały zmienione w stosunku do lat ubiegłych, więc warto zapoznać się z poniższymi informacjami.

W godzinach 8-14 w związku z trwaniem etapu kolarskiego zawodów zamknięte dla ruchu będą następujące ulice: ul. Warszawska (od skrzyżowania z ul. Grochowską), ul. Orla, ul. Nowodworska, Trasa Unii Europejskiej oraz



starodroże DK7 na odcinku Kazimierzowo-Solnica.

W godzinach 8-15:15 w związku z trwaniem etapu biegowego zawodów zamknięte dla ruchu będą

następujące ulice: ul. Wodna, ul. Mostowa, ul. Stary Rynek, ul. Stoczniowa, ul. Skwer Ofiar Sprawy Elbląskiej, ul. Wałowa, ul. Stawidłowa, ul. Radomska.

— Prosimy o zwrócenie uwagi na czasowo wprowadzoną organizację ruchu oraz o stosowanie się do poleceń służby porządkowej za-

bezpieczającej imprezę. Przepraszamy za utrudnienia i zachęcamy do kibicowania zawodnikom — przekazują organizatorzy.

Zalecane parkingi znajdują się przy ulicy Warszawskiej (wjazd do godziny 08:00) oraz przy ulicy Przymurze.

UM ELBLĄG